PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM CZWARTEK, 4 SIERPNIA 1983 R. NR 182 (11276) ROK XXXIV CENA 5 ZŁ

Gospodarka województwa kieleckiego po pierwszym półroczu

Nowy, trudny okres

Sytuacji społeczno-politycznej po odwołaniu stanu wojennego, gospodarce województwa w I półroczu br. oraz zadaniom organizacji i instancji partyjnych poświęcono naradę, która odbyła się wczoraj w KW PZPR. Wzięli w niej udział sekretarze komitetów zakładowych i dyrektorzy największych zakładów, kierownicy jednostek handlu i spółdzielczości, przedstawiciele organizacji społecznych, młodzieżowych, samorządów pracowniczych, a także administracji państwowej. Przybyli sekretarze KW PZPR — Zdzisław Kowalski i Marian Surma oraz wojewoda Zbigniew Nowak.

— Nie ulega wątpliwości — stwierdził m.in. sekretarz Marian Surma — że wprowadzenie stanu wojennego było koniecznością dla przeciwdziałania szybkiemu procesowi demontażu państwa i gospodarki, było gorzkim, ale skutecznym lekarstwem na rakusy zagrażające podstawowym interesom narodu.

Dzisiaj życie w Polsce normalizuje się, w większości

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Współpraca nauki polskiej z ICSU

3 bm. odbyło się spotkanie prezesa Polskiej Akademii Nauk, prof. Aleksandra Gieysztora z delegacją obradującego w Warszawie Komitetu Ogólnego Międzynarodowej Rady Unii Naukowych (ICSU).

Przedmiotem spotkania była współpraca PAN i całej nauki polskiej z Międzynarodową Radą Unii Naukowych. Omówiono projekty ICSU dotyczące rozwoju współpracy międzynarodowej oraz udziału uczonych i nauki w rozwiązywaniu problemów współczesnego świata. (PAP)

Depesza H. Jabłońskiego

Z okazji rozpoczęcia w Genewie obrad II Światowej Konferencji na Rzecz Zwalczania Rasizmu i Dyskryminacji Rasowej, przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński wystosował do przewodniczącego konferencji depeszę z wyrazami pełnego poparcia dla szlachetnego celu ostatecznej likwidacji wszelkich form rasizmu, dyskryminacji i nietolerancji rasowej.

„Dar Młodzieży" zbliża się do Lizbony

Jak donosi z pokładu „Daru Młodzieży" za pośrednictwem „Gdynia-Radio" Zbigniew Urbanik, kontynuujący swą wielką podróż nasz żaglowiec szkolny „Dar Młodzieży" znajdował się w środę 3 bm. na Atlantyku, kilkadziesiąt mil morskich od ujścia rzeki Tag. Statek po opuszczeniu niegościnnej redy francuskiego portu Le Havre przeszedł kanał La Manche, aby następnie znaleźć się na Oceanie Atlantyckim. Komendant „Daru" kapitan żeglugi wielkiej Tadeusz Olechnowicz skierował statek na zachód, następnie ku południowi. Jest to klasyczna droga żaglowców udających się do stolicy Portugalii.

Obecnie rejs do Lizbony w Portwa stoi dodatkowo stosunek trasy frontu prowadzi przez Gibraltar i Morze Śródziemne do Port Saidu.

„Dar Młodzieży" w dwunastu dni od opuszczenia Gdyni przepłynął ponad 2 tys. mil morskich. (PAP)

Pielęgnacja roślin

W hali wegetacyjnej Instytutu Hodowli Roślin i Nasiennictwa, znajdującej się w Poświętach koło Kortowa (woj. olsztyńskie), realizuje się liczne prace związane z pielęgnacją niektórych roślin, motylkowatych (m.in. strączkowych). Pod kierunkiem doc. dr hab. Krystyny Kuniezkiej prowadzone są badania nad sposobami zapylania grzyki, gorczycy i innych roślin. Dużo uwagi w tej hali poświęca się również sprawie upraw traw.

Na zdjęciu: prace pielęgnacyjne w hali wegetacyjnej.

CAF — St. Moroz

Z posiedzenia Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Pomyślne wyniki naszego eksportu

Ocena przewidywanego wykonania eksportu w 1983 r. była 2 bm. tematem posiedzenia Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. W obradach uczestniczyli przedstawiciele kierowników zainteresowanych resortów.

Jak wynika z dotychczasowego przebiegu realizacji zadań rocznych, w tym powinny zostać osiągnięte półrocze wyniki w eksporcie do krajów socjalistycznych. Jak się szacuje, eksport ten będzie wyższy o 2,5 proc. od założeń planu, a ok. 6 proc. większy w porównaniu z 1982 r. Sprzyjać to będzie odbudowywaniu naszej partnerskiej pozycji wobec krajów

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Na Żeraniu już po urlopie

W Fabryce Samochodów Osobowych na warszawskim Żeraniu skończyła się przerwa urlopowa. Wykorzystana ją na przegląd stanowisk pracy. Dokonano niezbędnych napraw i remontów. Obecnie trwa już normalna produkcja.

Na zdjęciu: warszawska FSO już po urlopie.

CAF — D. Kwiatkowski

Przed wyjazdem na studia techniczne do ZSRR

Jak już informowaliśmy w Radomiu na specjalnym zgrupowaniu przebywa 329 kandydatów na studia techniczne w Związku Radzieckim. Wczoraj młodzież odwiedzili: I sekretarz ambasady PRL w Moskwie Zbigniew Kmita, konsul ds. współpracy naukowej w Leningradzie, Czesław Dyja, konsul w Kijowie Jacek Kornadski.

Dyplomaci zapoznali przyszłych studentów ze strukturą studiów w Związku Radzieckim, a także niektórymi problemami społeczno-gospodarczymi Kraju Rad. Mówiono również o obowiązkach i uprawnieniach osób zdobywających wiedzę za granicą. Dyplomaci przekazali młodzieży spostrzeżenia i dotyczące warunków jakim dysponują poszczególne instytucje oraz odpowiedzieli na liczne pytania przyszłych inżynierów.

(wła)

Rządowy harmonogram działań

Dla poprawy jakości

Zła jakość niektórych wyrobów, usług i robót wywołuje zrozumiałe niezadowolenie w społeczeństwie. Oznacza ogromne marnotrawstwo materiałów i pracy, narażia użytkowników na straty i kłopoty, a w szerszej skali — hamuje wychodzenie kraju z kryzysu. Toteż poprawa jakości wszelkiej pracy i jej produktów jest dziś postulatem pilnym. Jest oczywiste, że w jego spełnieniu uczestniczyć powinni wszyscy pracujący — od strategów gospodarczych, przez konstruktorów, organizatorów produkcji, producentów, rzemieślników, aż po kontrolerów jakości. Rząd stawia poprawę jakości wyrobów i usług na równi ze wzrostem produkcji jako główne zadanie gospodarki. Podejmuje w tym kierunku niezbędne działania doraźne i systemowe.

Jak informuje Biuro Prasowe Rządu Prezydium Rządu przyjęło ostatnio „Harmonogram działań dla poprawy jakości wyrobów przemysłowych". Ma on zapewnić kompleksowe warunki polepszania jakości pracy i wyrobów przemysłowych. Określa zadania dla właściwych ministerstw i urzędów centralnych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z pól do magazynów

Sprawnie i bez poważniejszych zakłóceń przebiegają żniwa w jednym miechowskim. W samej gminie Miechów z obsianych 7 tys. hektarów do skoszenia pozostało jeszcze tylko 1500 hektarów zboża. Żniwa zbliżają się więc do mety. Znaczna część zboża została również zwieziona z pól, a rolnicy wykonują podorywki i siewy poplonów. W opinii ludzi z rolniczej branży, plony są wyższe od ubiegłorocznych. Urodzaj ma swoje korzystne odbicie w skupie.

— Tak rekordowych dostaw zboża nie było już dawno — mówi kierownik miechowskich magazynów podległych PZZ w Kozłowie, Stanisław Gołąb. — 28 lipca przyjęliśmy 170 ton, a w ciągu dwu następnych dni po 120 ton zboża. Do chwili obecnej zawdzięczonowane 566 ton żyta, 300 ton pszenicy i 100 ton jęczmienia. Razem z 371 tonami rzepaku cały dotychczasowy skup przekroczył 1200 ton zboża. W ciągu tych dwu tygodni kupiliśmy tyle, ile w ciągu całego ubiegłorocznego skupu. Jakość ziarna jest bardzo dobra, stopień zawilgocenia minimalny. Należy się spodziewać, że taki napływ dostawców zboża potrwa jeszcze pięć dni. Pracujemy codziennie do godz. 22.00, nawet w niedziele. Cieszy fakt, że droga zboża jest krótka i bez niepotrzebnych strat. Prosto z pól do magazynów.

(Z. WOJ.)

Po amnestii

Ujawnili się przed organami ścigania

Jak informuje rzecznik prasowy MSW, trwa ujawnianie się przed organami ścigania osób, które w okresie stanu wojennego lub po jego zawieszeniu dopuściły się przestępstw, a obecnie pragną skorzystać z dobrodziejstwa ustawy o amnestii. Ujawnili się m.in.:

— w Bielsku-Białej pracownik Zakładu nr 1 „Tex-bryt" Samochodów Małolitrażowych w Skoczowie, który dopuścił się dewastacji pomnika wzniesionego w miejscowości Brenna ku czci poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej;

— również w Bielsku-Białej pracownik Bielskich Zakładów Wyrobów Filtrowych, który uszkodził w siedzibie tylnego swobodnie w puszczy.

Nie jest to pierwszy przypadek śmierci żubra pod pociągiem na tej trasie. Zwierzęta te nie są bowiem tak płochliwe jak inne i nie zawsze zdążą uciec przed nadjeżdżającym pociągiem. Decyzja rada jest szybsza szczególnie ze strony kolejarzy przejeżdżających przez Puszczę Białowieską. (PAP)

Żubr wpadł pod pociąg

Niecodzienny wypadek zdarzył się na bieżącej przeszczę Białowieską linii kolejowej Hajnówka — Białowieża. Pod koła pociągu dostał się wiekszem młody żubrzyca

Dzieci pod opieką w czasie żniw

Coraz częściej czytamy w prasie o tragicznych wypadkach dzieci pozostawionych podczas żniw i innych prac polowych bez opieki dorosłych. Cenna jest każda inicjatywa zorganizowania dzieciaków w tym najgorętszym dla rolników okresie. W Tykocinie (woj. białostockie) działa taki ośrodek, do którego zapisanych jest 87 dzieci, a opiekę nad nimi sprawują doświadczone nauczycielki z miejscowej szkoły.

CAF — R. Sieńko

W lipcu nie było kłopotów

Letnie wakacje na obozach i koloniach

Ponad 2,3 mln dzieci i młodzieży wypoczywać będzie w okresie tegorocznych letnich wakacji na obozach i koloniach na terenie całego kraju. W lipcu ze zorganizowanych form wypoczynku skorzystało już prawie 60 proc. uczniów.

Dokonano wstępnej oceny przebiegu akcji letniej na podstawie pierwszego miesiąca wakacji, o czym poinformowano na konferencji prasowej zorganizowanej 3 bm. w Ministerstwie Oświaty i Wychowania. Ogólna ocena badanych placówek wypoczynkowych wypadła pozytywnie, nie stwierdzono rażących zaniedbań oraz nieprawidłowości tak pod względem organizacyjnym, jak i realizacji programu wychowawczego.

Zaopatrzenie w produkty spożywcze oraz wyżywienie ocenjono jako dobre. Jedynie w niektórych województwach pojawiły się trudności z nabyciem głównie takich artykułów, jak herbata, kisiel, budyń, ryby, drób oraz przyprawy. Dla zapewnienia dostatecznego zaopatrzenia w podstawowe produkty, do 24 województw skierowano dodatkowe przydziały m.in. mięsa i jego przetworów, co zwiększyło podaż o prawie 20 procent.

Wystąpiły jednak kłopoty w zaopatrzeniu kolonii w artykuły pościelowe, kuchenne oraz sportowe. Mogło to w pewnym stopniu ograniczyć w niektórych ośrodkach możliwości pełnej rekreacji dzieci i młodzieży. W przypadku utrzymania się tych trudności może to stać się barierą utrudniającą organizację letniego wypoczynku w latach następnych.

Właściwa była opieka lekarska i zaopatrzenie ośrodków w lekarstwa oraz materiały

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W sierpniu więcej deszczu

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 4 do 8 bm. deszczową pogodę. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami, szczególnie intensywnymi na południu kraju. Temperatury maksymalne będą od 18 do 23 st. C, minimalne od 10 do 15 st. C. Wiatry są ogół umiarkowany z kierunków zmieniających się, z północno-wschodnich.

Zagrożenie pożarami

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnych w dalszym ciągu na terenie całego kraju utrzymuje się duże zagrożenie pożarami. Ogień powoduje największe straty w rolnictwie i leśnictwie. Tylko 2 bm. odnotowano na terenie kraju ponad 250 pożarów, w rolnictwie wybuchło 132, a w lesach — 28. Jak przypuszcza, jest nadal niepzestrzegane przez wiele osób elementarnych zasad ochrony przeciwpożarowej. Nieostrożne obchodzenie się z ogniem, niewłaściwe składowanie i transport

ale masowo żniwnych i rolniczych. Wiele pożarów powoduje „pozostawione bez opieki dzieci".

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z dalekopisów — w skrócie

Rozmowy amerykańskiego wysłannika w Izraelu

● BEIRUT. Specjalny wysłannik USA na Bliski Wschód Robert McFarlane spotkał się w środą z ministrem spraw zagranicznych Izraela Izchakiem Szamirem oraz odbył rokowania z Gieorowskim szefem rządu Szimonem Peresem. Tematem rozmów była sprawa wycofania obcych wojsk z okupowanego od 13 miesięcy przez inwazyjne siły izraelskie Libanu.

W godzinach popołudniowych McFarlane konferował z premierem Izraela Menachemem Beginem, a w czwartek oczekuje się jego spotka się z premierem Menachemem Beginem.

Utrzymanie w mocy wyroku na szpiegów

● Sofia. Sąd Najwyższy Bułgarii ogłosił orzeczenie w związku z apelacją złożoną przez obywateli włoskich Paolo Farsettiego i Gabriele Trevisiti od wyroku włoskiego sądu wojskowego.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok sądu niższej instancji skazujący na szpiegostwo Farsettiego na 10 i pół roku pozbawienia wolności, Gabriele Trevisiti na trzy lata pozbawienia wolności. Wyrok jest prawomocny.

Mobutu Sese Seko w Waszyngtonie

● WASZYNGTON. Do Waszyngtonu przybył prezydent Zairu, Mobutu Sese Seko. Celem wizyty jest uzgodnienie amerykańsko-zairskich interesów strategiczno-wojskowych w Czadzie. Zair wysłał już do tego kraju około 2 tys. żołnierzy i samolety wojskowe. Udział Kinszasy w operacji wojskowych w Czadzie finansowany jest przez Stany Zjednoczone.

Głodówka niedoszłego zabójcy papieża

● LIZBONA. Niedoszły zabójca papieża, hiszpański duchowny, Juan Fernandez Krohn od trzech dni odbywa głodówkę w więzieniu w Lizbonie na znak protestu przeciwko ukazaniu go przez władze wiezienne za pobicie innego więźnia. Zabił go już drugą tego typu kara.

Krohn odbywa karę sześciu lat pozbawienia wolności za podjęte w maju 1981 roku próbę zabicia papieża Jan Pawła II. Dawniej wówczas w portugalskiej miejscowości Fatima.

Przed kilkoma dniami Krohn ponownie poinformował władze więzienne o zamiarze pobicia, na ofiarę zakonnicy portugalskiej, Marii Judyty Lorenz.

ZSRR przystępuje do konwencji o transporcie drogowym towarów

MOSKWA, PAP. Agencja TASS poinformowała, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podpisało dekret o przystąpieniu Związku Radzieckiego do zawartej w 1956 roku międzynarodowej konwencji o transporcie drogowym towarów.

Szaleniec

LONDYN, PAP. Nie zidentyfikowany osobnik zastrzelił Ugandzie co najmniej 25 osób i ranił dwadzieścia innych. Jak pisze dziennik kościelnych chrześcijańskich w Kampali „Munno" osobnik ów zastrzelił we wtorek pasażerów autobusu w okręgu Luwero, 100 km od stolicy kraju, Kampali. Szaleniec nie ograniczył się do morderstw i zranień, ale dokonał również kradzieży, zabierając niektórym nawet ubrania.

Był to najbowiemniejszy tego typu incydent w Ugandzie od lutego br., gdy inny autobus został ostrzelany przez szaleńca i zginęło 33 osób.

Pomyślne wyniki naszego eksportu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

socjalistycznych. Odnotowane należy także wzrost efektywności naszego eksportu do rejonu kapitalistycznego. Wyraźnie przebiegły realizacji zadań rocznych, osiągnięte zostało wyprzedzenie dostaw eksportowych w stosunku do realizacji importu o około 5 punktów. Stwarza to szanse — jak podkreślono — ukształtowania całości obrotów handlowych z krajami socjalistycznymi w 1983 r. na wyższym niż planowany poziomie.

Oceniono wstępnie, że wykonany zostanie także roczny plan eksportu do II obszaru płatniczego. Eksport ten napotyka jednak na trudności. Dotyczą one m.in. niekorzystnej dla nas relacji cen eksportowych i importowych oraz utrudnień inkasyjnych. Powodują to zmniejszenie się opłacalności eksportu. Wpływ na kondycję gospodarczą się niejednego niedostateczna jakość eksportowanych wyrobów.

Wobec istniejącego zagrożenia wykonania planowego eksportu do krajów kapitalistycznych, omówiono propozycje skierowania na eksport dodatkowego obszaru dostawczych towarów. Jest to warunkowane zwiększeniem środków dewizowych na niezbędny import zaopatrzeniowy oraz realizacji wynegocjowanych zobowiązań płatniczych. Jak stwierdzono na posiedzeniu prezydium, istnieje także potrzeba uruchomienia bardziej skutecznych bodźców stymulujących wzrost eksportu. Wymagać to będzie wprowadzenia odpowiednich korekt do uchwały nr 182 Rady Ministrów. Zagadnienie uznano także wiekszego zróżnicowanie stawek w systemie rachunków odpisów dewizowych. Odpowiednie propozycje w tej sprawie mają zostać przedłożone Radzie Ministrów do połowy bm.

Prezydium Komisji Planowania omówiło również aktualny stan prac nad kontynuacją planów gospodarczych za Związkiem Radzieckim na 1984 r. Przyjęto harmonogram drugiego etapu prac w tej dziedzinie. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Finansów

W związku z licznymi zapytaniami, zgłaszanymi przez osoby wyjeżdżające za granicę, jakie kwoty walut obcych z rachunków walutowych „A" i „S" dopuszczone są obecnie do wywozu za granicę, Ministerstwo Finansów wyjaśnia, że w sprawach tych obowiązują przepisy zawarte w zarządzeniu ministra finansów i prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 4 października 1982 r. (Monitor Polski nr 24, poz. 210), zgodnie z którym przy wyjazdach na pobyt czasowy można bez ograniczeń dysponować środkami dewizowymi na rachunkach walutowych „A" i „S", jeżeli wpłynęły one na te rachunki (przekaz z zagranicy lub wpłata gotówkowa w kraju) po dniu 14 października 1982 r. Kwota równoległa zadanych ograniczeń dysponować kwotą dopisanych po tej dacie odsetek, które zostały naliczone od wkładów wniesionych wcześniej.

Zgodnie z wymienionym zarządzeniem w odniesieniu do wkładów wniesionych na rachunki walutowe przed dniem 14 października 1982 r. obowiązują następujące zasady:

1. Wyjeżdżający do krajów kapitalistycznych i Jugosławii.

Osoby legitymujące się paszportem na wyjazd na pobyt czasowy mogą podjąć z rachunku „A" kwotę równowartości 400 dol., a w przypadku udokumentowania, że pobyt będzie trwał dłuższy czas kwota 400 dol. może być podwyższona do 1000 dol. Ponadto po przedłożeniu odpowiednich dokumentów, z których wynika, że wyjeżdżący poddaje się za granicą leczeniu zabiegom chirurgicznym lub będzie nabywał leki, protezy, aparaty słuchowe itp. — zezwolenie na wywóz może być udzielone do wysokości równowartości 3000 dolarów łącznie z kwotą na pobyt.

Osoby prowadzące działalność rzemieślniczą, naukową, artystyczną, które udają się za granicę w celu zakupu surowców, narzędzi i maszyn oraz części zamiennych, niezbędnych prowadzenia tej działalności mogą, po odpowiednim uzasadnieniu dokumentami, otrzymać zezwolenie na wywóz do równowartości 3000 dol.

Osoby wyjeżdżające na zaproszenie, które nie wynoszą środków dewizowych z rachunków „A" mogą zakupić równowartość 10 dol., tytułem kieszonkowego.

2. Wyjazdy do krajów socjalistycznych.

Ministerstwo Finansów informuje, że z dniem 5 bm. uchylone zostaną wszelkie ograniczenia wysokości kwot walut socjalistycznych przy wywozie i przekazach za granicę, dokonywanych z rachunków „S".

Nowe monety 50-złotowe

Narodowy Bank Polski wprowadzi do obiegu 5 bm. 50-złotową monetę miedzinokiwową, emitowaną dla upamiętnienia 150-lecia Teatru Wielkiego. Monetę projektowała rzeźbiarka Ewa Olszewska-Borys.

5 września zostanie natomiast wprowadzona do obiegu moneta miedzinokiwa 50-zł upamiętniająca 300 rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Zaprojektowała ją Stanisława Wątróbska-Frindt.

Obie monety mają charakter okolicznościowy, wielkość ich emisji jest ograniczona. (PAP)

Młodzież radziecka na polskich budowach

Przy budowie metra, a także elektrociepłowni w Kawęczynie i wodociągu północnego pracują radzieccy studenci i młodzi robotnicy, uczestnicy młodzieżowego obozu pracy zorganizowanego na podstawie umowy zawartej między socjalistycznymi związkami młodzieży polskiej i Komsomołem. Na warszawskich Budowach pracować będzie przez 2 tygodnie 150-osobowa grupa radzieckiej młodzieży. W woj. gdańskim zaś przy budowie pierwszej polskiej elektrowni atomowej w Żarnowcu również od 2 dni pracuje 100 ich kolegów, którzy wraz z nimi przyjechali do Polski.

Swój wolny po pracy czas młodzież radziecka wykorzystuje na zwiedzanie Warszawy, poznaje zabytki stolicy, miejsca pamięci narodowej, spotyka się z aktywem polskich organizacji młodzieżowych, młodzieżą robotniczą i akademicką.

3 bm. radzieckich przyjaciół goście stołeczne uczelnie. Na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice i SGPiS odbyły się w godzinach popołudniowych spotkania ze studentami i kierownictwem uczelni. Wieczorem młodzież radziecka spotkała się na balu zorganizowanym dla niej przez ZSP w Studenckim Klubie „Stodoła". (PAP)

Zaniepokojenie w Ameryce Środkowej

HAWANA. Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski pisze:

Już w najbliższym czasie znajdą się w Hondurasie pierwsze setki żołnierzy amerykańskich, spośród około 5 tysięcy, jakie wezmą udział w manewrach wojskowych w tym kraju i na sąsiednich wodach Pacyfiku i Morza Karaibskiego. Ćwiczenia te wywołują duże napięcie w rejonie i budzą wątpliwości co do rzeczywistych intencji Stanów Zjednoczonych w sprawie rozwiązania konfliktów w Ameryce Środkowej. Uważa się, że w rzeczywistości Waszyngton stawia na rozstrzygnięcia militarne na tle pokojowe.

Planowane na pół roku ćwiczenia wojskowe oznaczają utrzymanie w tym wyodrębnionym wojnie opowiadanych USA, a zwiększenie możliwość wszelkiego rodzaju posunięć, jakie zechce podjąć Waszyngton. „Nie widzę w jaki sposób obcy lotniskowiec może rozwiązać problemy polityczne rejonu" — stwierdził minister spraw zagranicznych Francji Claude Cheysson w czasie podróży do 4 krajów latynoamerykańskich: Brazylii, Boliwii, Kolumbii i Kuby. Wyraził on w La Paz zaniepokojenie poważną sytuacją w Ameryce Środkowej oraz podkreślił znaczenie ostatniego spotkania prezydenckiego tzw. grupy z Contadory.

Wizyta matki Teresy — laureatki Pokojowej Nagrody Nobla

bawieni są domu i miłości. Głód chleba jest równie wielki jak głód miłości — powiedziała.

• • •

Matka Teresa, pochodząca z rodziny albańskiej, zamieszkała w Skopje, mając 18 lat wyjechała do Irlandii, a stamtąd do Indii. Do 1946 r. była członkiem zgromadzenia Loretanek. Za zgodą przełożonych opuściła klasztor i poświęciła się niesieniu pociechy i pomocy najbardziej upośledzonym i najbiedniejszym mieszkańcom Kalkuty. Zgromadzenie Misjonarek Miłości Bliźniego, które założyła utrzymuje przytułki dla bezdomnych, domy opieki dla starców, chorych i dzieci, ambulatoria, szpitale i szkoły. Zgromadzenie działa głównie w Indiach, chociaż istnieją jego filie także w innych krajach świata. (PAP)

Letnie wakacje na obozach i koloniach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

opatrunkowe, w przypadkach niedostatecznego stanu sanitarno-epidemiologicznego nie dopuszczano do uruchomienia kolonii i obozów. Nie uchroniło to jednak przed wzrostem ognisk zatruć pokarmowych o prawie 9 w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Zanotowano 357 zachorowań oraz 68 przypadków hospitalizacji.

Tym dzieciom, które nie mogły z różnych przyczyn wyjechać na kolonie, zapewniono wypoczynek w miejscu zamieszkania na półkoloniach, biwakach oraz w dziecińcach. Mimo jednak ich starannego przygotowania (wykorzystano w tym celu stadiony, baseny, domy kultury i świetlice przyzakładowe), przy stosunkowo niewielkiej odpłatności za posiłki liczba chętnych była niewielka. Frekwencja średnio nie przekraczała 50—80 proc. przygotowanych miejsc.

Nowy, trudny okres

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zakładów utrwala się rytm pracy, porządek prawny i bezpieczeństwo społeczne. Bardzo wyraźnie zaznacza się dążność ogólnej większości naszego społeczeństwa do spokoju i efektywniejszej pracy, a jednym koronnych dowodów na to jest brak poparcia akcji i nawoływań podziemia. Tę dążność do spokoju i konstruktywnych działań umocniła wizyta papieża Jana Pawła II, której implikacje są niezwykle korzystne dla naszych wewnętrznych stosunków. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że część ludzi zachowuje się obojętnie, usiłuje utrzymać dystans wobec wysiłków, zmierzających ku poprawie położenia i wobec trudności gospodarczych. Jest to nie tylko konsekwencją kryzysu, ale i oddziaływania wrogich ośrodków z Zachodu, którym zależy na trwałej destabilizacji życia polskiego.

Trzeba mieć również świadomość, że korzystne przejawy i tendencje w wielu dziedzinach życia, jakie zmaterializował stan wojenny, uwidoczniły się pod osłoną wojska. Stwierdzić więc należy, że działanie pod parasolem skończyło się na pomyślnie realizacja niezwykle przebiegu skomplikowanych zadań, zarówno w życiu gospodarczym, jak i w społecznym, będzie się odbywać środkami politycznymi, drogą przybliżania ludziom ideałów socjalizmu, przyciągania ich i przekonywania. Instancje i organizacje partyjne powinny, to przynajmniej realizować m.in. przez konsolidację i oczyszczanie własnych szeregów, zwiększenie wymagań wobec partyjnej inteligencji, silną więź z załogami i młodzieżą, poprzez żywą obecność we wdrażaniu reformy gospodarczej w walce z niegospodarnością, a wreszcie w umacnianiu nowych struktur społecznych — PRON, samorządów pracowniczych i związków zawodowych. Jest to trudne i istotniejsze, że przemiany mogą zrozumieć i zaczęnie odwołanie stanu wojennego i nastąpić swoja działalność tam, gdzie my nie okazemy się dostatecznie aktywni, co obok innych komplikacji mogłoby przynieść przedłużenie kryzysu, zwłaszcza w gospodarce.

Jakkolwiek sytuacja gospodarcza ulegnie wyraźnie stabilizuje się również — zanotowano np. wzrost wydajności na poziomie 12,6 proc. i prawie dwuprocentowy spadek zatrudnienia — to jednak nadal występuje wiele objawów niekorzystnych. Rozbieżność między wzrostem płac i wydajnością osiągnęła 21,2 proc., absencja nie ustępuje. Wzrasta liczba wypadków przy pracy, co jest wynikiem braku dyscypliny i ładu w pracy, co wiąże się z kilkudniową wizytą papieża do ojczystego kraju na ręce Teresa z Kalkuty — założycielka zgromadzenia Misjonarek Miłości Bliźniego, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla w 1979 r. Matka Teresa jest gościem zarówno zgromadzeń zakonnych w Polsce.

Na warszawskim lotnisku Okęcie matkę Teresę powitał zastępca sekretarza episkopatu Polski, biskup Jerzy Dąbrowski.

Obecny był ambasador Indii w Polsce Surendra Kumar Arora.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy matka Teresa stwierdziła m.in., że celem jej działalności jest pomaganie tym, którzy z różnych powodów pozbawieni są domu i miłości. Głód chleba jest równie wielki jak głód miłości — powiedziała.

Matka Teresa, pochodząca z rodziny albańskiej, zamieszkała w Skopje, mając 18 lat wyjechała do Irlandii, a stamtąd do Indii. Do 1946 r. była członkiem zgromadzenia Loretanek. Za zgodą przełożonych opuściła klasztor i poświęciła się niesieniu pociechy i pomocy najbardziej upośledzonym i najbiedniejszym mieszkańcom Kalkuty. Zgromadzenie Misjonarek Miłości Bliźniego, które założyła utrzymuje przytułki dla bezdomnych, domy opieki dla starców, chorych i dzieci, ambulatoria, szpitale i szkoły. Zgromadzenie działa głównie w Indiach, chociaż istnieją jego filie także w innych krajach świata. (PAP)

Po amnestii

Zatrudnianie osób opuszczających zakłady karne

Postanowienia ustawy o amnestii dają możliwość korzystnym z jej dobrodziejstwa szanse powrotu do normalnego obywatelskiego życia. Po opuszczeniu zakładu karnego podstawową pozostaje sprawa znalezienia stałej pracy. W skali całej gospodarki od dłuższego czasu notowana jest nadwyżka wolnych miejsc pracy nad liczbą oficjalnie jej poszukujących. Aktualnie stosuje ona ponad 300 tysięcy ofert. Daje to możliwość w miarę swobodnego wyboru miejsca zatrudnienia.

Zatrudnianie osób, które po odbyciu kary pozbawienia wolności chcą podjąć pracę, nie jest jednak sprawą jednoznaczną. Odnotowywane jest zjawisko uchylania się przedsiębiorstw od przyjmowania takich osób. Potencjalni pracodawcy podnoszą najczęściej wątpliwości, czy zwalniani prostają wymogom rytmicznej pracy, czy w krótkim czasie potrafią osiągnąć pewien poziom stabilizacji życiowej. Opuszczający zakłady karne, zwłaszcza gdy kierowani są do nieodpowiedniej dla nich pracy, doprowadzają nierzadko swoim zachowaniem do najrozmaitszych konfliktów. Trudności procesu adaptacji społeczno-zawodowej znajdują odzwierciedlenie w zjawisku częstego porzucania pracy i niepożądanej, także z punktu widzenia przedsiębiorstwa, fluktuacji pracowników. W warunkach wdrażanej reformy gospodarczej przedsiębiorstwa nie są skłonne do ponoszenia dodatkowych kosztów ewentualnej działalności postpenitencjarnej. Tymczasem z społecznego punktu widzenia partycypowanie przedsiębiorstw w konkretnych działaniach resocjalizacyjnych wobec osób zwalnianych z zakładów karnych jest ze wszech miar pożądane. Odpowiednie instrumenty ekonomiczne przykładowo fundusz Aktywizacji Zawodowej, powinny być dla zakładów pracy zachętą do zatrudniania takich osób. Zwłaszcza, że wobec dużych potrzeb kadrowych wielu przedsiębiorstw, nie można zaniedbać żadnego źródła pozyskiwania nowych pracowników.

Podjęte przez resort pracy, płac i spraw socjalnych działania w tym względzie poszły w dwóch kierunkach. Pierwszy to zmobilizowanie wydziałów zatrudnienia i spraw socjalnych do aktywnego udzielania pomocy osobom zwalnianym z zakładów karnych w uzyskiwaniu stałej pracy, m.in. poprzez właściwe działania punktów poradnictwa i orientacji zawodowej. W wystąpieniu Departamentu Zatrudnienia MPPiPS wskazuje się na potrzebę zacieśnienia w tym zakresie współpracy wydziałów zatrudnienia z sędziami penitencjarnymi, a zwłaszcza z kuratorami zawodowymi i społecznymi, sprawującymi opiekę nad zwalnianymi. Zaakcentowano w nim także znaczenie bieżącej informacji o możliwości zatrudnienia po opuszczeniu miejsca dotychczasowego odosobnienia. Przygotowywany w Departamencie Zatrudnienia i aktualizowany co miesiąc informator przesyłany jest systematycznie do wszystkich okręgowych zarządów zakładów karnych. Obok danych dotyczących wolnych miejsc pracy, wymaganych kwalifikacji i stażu pracy, a także orientacyjnej wysokości wynagrodzenia — zawiera on również informacje o możliwości i rodzajach zakwaterowania.

Trudno jednak, aby w rozwiązaniu tak ważnej społecznie sprawy, która w ostatecznym rezultacie dotyczy nas wszystkich poprzestać tylko na działaniach fakultatywnych. Realia obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej sprawiły, iż w ustawie o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewyciągania kryzysu przewidziano dla Rady Ministrów odpowiednie upoważnienia prawotwórcze w tym względzie. W Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych finalizowane są prace nad przygotowaniem projektu rozporządzenia Rady Ministrów, które wprowadzi obowiązek zatrudniania przez uspołecznione zakłady pracy określonych kategorii osób kierowanych do nich w trybie pośrednictwa pracy, ze względów społecznych. Wśród osób objętych zakresem podmiotowym tych przepisów znajdą się także zwalniani z zakładów karnych, korzystający z dobrodziejstwa amnestii.

x x x

Jak dowiaduje się w Ministerstwie Sprawiedliwości dziennikarz PAP — do 2 bm. włącznie z dobrodziejstwa amnestii skorzystało ogółem 3108 osób, w tym 677 opuściło zakłady karne w wyniku darowania kary, pozbawienia wolności, bądź kary aresztu lub też w rezultacie uchylenia aresztu tymczasowego zastosowanego w postępowaniu przygotowawczym. W okresie tym, w myśl postanowień ustawy amnestyjnej, do organów ścigania zgłosiło się 18 osób ujawniając prowadzoną dotąd działalność przestępczą. (PAP)

Przed Trybunałem Konstytucyjnym

Wypowiedź posła dr. Zdzisława Czeszejko-Sochackiego — przewodniczącego Sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej dla Krajowej Agencji Robotniczej.

sferę legalności. W tym postępowaniu bada się wyłącznie czy miało miejsce naruszenie Konstytucji lub innej ustawy. Musi przy tym zachodzić wyraźny związek pomiędzy faktem zajmowania najwyższego stanowiska państwowego zarzucanym naruszeniem Konstytucji lub innej ustawy. Przedmiotem takiego czynu, nazywanego deliktem konstytucyjnym, może być więc wyłącznie naruszenie Konstytucji lub innej ustawy w związku z zajmowanym stanowiskiem państwowym.

Od omawianych form odpowiedzialności oddzielić należy wyrzucenie odpowiedzialność typu partyjnego, która jest określona w ramach partii, w ich statutach.

Jeśli chodzi o Edwarda Gierka, jako członka Rady Państwa, jego ewentualna odpowiedzialność konstytucyjna — mogłaby mieć miejsce tylko wówczas, gdyby w zakresie swego urzędowania jako członek Rady Państwa albo w związku z tym stanowiskiem naruszył Konstytucję lub inną ustawę. Do postawienia takiego zarzutu konieczne byłoby wiele wskazanie konkretnych faktów zachowania w powyższym charakterze. Ponieważ takich faktów nie znaleziono, to konsekwencją tego było wyrażenie przez komisję opinii negatywnej.

Dodam, że nie można by żadną miarą w sposób sztuczny, z tytułu członkostwa Rady Państwa, wprowadzać w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej oceny partyjnej działalności Edwarda Gierka. Na ten temat zresztą wypowiedziały się właściwe organa partyjne, jedną oceny i decyzję są powszechnie znane. Natomiast ocena zachowania Edwarda Gierka w tym charakterze nie może podlegać badaniom w zakresie odpowiedzialności konstytucyjnej.

To rozumowanie można odpowiednio odnieść do Edwarda Babiucha i w jego przypadku z tytułu zajmowanego przez niego stanowiska członka Rady Państwa i krótkiego okresu kierowania Radą Ministrów, komisja wyraziła opinię negatywną w zakresie odpowiedzialności konstytucyjnej.

Inne problemy występowały przy rozpatrywaniu sprawy byłych prezydentów i Tadeusza Pyki i Jana Szydlaka. Badania komisji były w tej mierze bardzo analityczne i wnikliwe. Oczywiście, i w tych przypadkach zmierzały do ustalenia, czy w zakresie sprawowanych przez nich stanowisk doszło do zawinionego naruszenia Konstytucji lub innej ustawy. Merytoryczna ocena komisji, mająca wszakże charakter wstępny, w stosunku do decyzji, jaką podejmuje Sejm, była negatywna. To znaczy, komisja nie znalazła w zebranym materiale dowodowym faktów świadczących o zawinionym działaniu obwinionych.

Po rozpatrzeniu całości dostępnego materiału komisja przedstawiła wystąpić do Sejmu o skierowanie do Trybunału Stanu wyłącznie sprawy Piotra Jaroszewicza i Tadeusza Wrzaszczyka. Przez niektórych ludzi decyzja ta została przyjęta ze zdziwieniem, i u innych ludzi uczucia niedosytu.

Trzeba jednak pamiętać, że gentycznym grzechem, wprowadzonej ustawą z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu, odpowiedzialności konstytucyjnej jest sytuacja w jakiej ona powstała. Instytucja ta ma działać bowiem w normalnych warunkach. Jej siła sankcjonowania i ma mieć przede wszystkim charakter profilaktyczny, prewencyjny.

Natomiast jeśli rodzi się ona i powstaje w sytuacji głębokiego kryzysu gospodarczego, społecznego, politycznego — oczekiwania społeczne nie mogą mieć w pełni charakteru racjonalnego. Mówiąc inaczej, od instytucji odpowiedzialności konstytucyjnej oczekuje się więcej niż jest ona w stanie uczynić. A rozbieżności pomiędzy jej możliwościami a oczekiwaniami społecznymi wywołują uczucia niezadowolenia.

Odpowiedzialność konstytucyjna nie może być traktowana autonomicznie. Jest ona bowiem w zespole różnych form i środków pociągania do odpowiedzialności, jedną z ważnych reform, ale nie jedyną. W szczególności nie wyłącza ona i nie zastępuje innych mechanizmów kontrolnych, w tym kontroli parlamentarnej, kontroli NIK itp.

Wodowanie statku

23 bm. w Szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego zostanie zwodowany nowy statek towarowo-pasażerski o nośności 32 tys. ton przystosowany do przewozu kontenerów (może zabierać około 800 kontenerów) przeznaczony dla odbiorcy zachodniego. Nowa jednostka ma 198 m długości i 25,2 m szerokości; może osiągać prędkość 14,8 węzła. Otrzyma też zespoły nowoczesnych urządzeń nawigacyjnych oraz przesuwnych 25 ton każdy. Załoga zapewnione dobre warunki pracy i odpoczynku. Są tam stołówka, mini basen, 2 sauny, siłownia, nastrojowa pomieszczenia dla hobbistów.

● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa

30-lecie PTHW

Od furmanki do „robura"

Nie ma w tym tytule ani krzty przesady. Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego zaczynało bardzo skromnie w 1953 roku. Kto by teraz pamiętał? A jednak takie były fakty: kilkadziesiąt pojazdów mocno zdezelowanych, z demobilu, 1 ciągnik, 30 furmanek i 50 koni. Gumowe koła przy furmankach, to był już sukces. Naprawy dokonywano jak i dziś we własnym zakresie... ale wówczas w starych szopach i drwalkach.

Każdego ranka woźnice sakramentalnym „wio konik"... rozpoczynali pracę, rozwożąc po sklepach Miejskiego Handlu Detalicznego pieczywo i mleko oraz inne podstawowe artykuły żywnościowe.

Ot, łza się kręci w oku. Niby niedużo, tylko 30 lat, a przemiany są kolosalne. Koń i furmanka to już relikty przeszłości, przekraczające nawet możliwości wyobraźni.

DZISIAJ podstawowymi środkami transportu są „stary", „jelcze" i „robury". Wozaków zastąpiono wyspecjalizowaną kadrą kierowców, mechaników, monterów, spawaczy, pracowników spedycji i biura technicznego.

Przedsiębiorstwo jest monopolistą transportowym w własnym województwie (oprócz kieleckiego, zlada w Radomskiem i Częstochowie), w konkretnie jednym partnerem przedsiębiorstw handlu wewnętrznego, spółdzielczego, PSS „Społem".

W sumie w 19 miastach i miasteczkach PTHW obejmuje transportem prawie 3 tysiące sklepów, nie licząc innych drobniejszych punktów. Zatrudnia ponad 2600 pracowników, a na stanie ma 1107 pojazdów.

DZISIEJSZE PTHW, to już nie to przedsiębiorstwo sprzed 30 lat. Jest w miarę nowoczesne, objęte jak i inne zakłady reformą gospodarczą, zdominowane trochę z tyłu, ale lepszą i solidniejszą pracą, wyższą jakość świadczonych usług przewozowych. Wyłącznie wcale nie musi oznaczać nonszalancji, lekceważenia klienta. Owszem zdarzają się tu i ówdzie drobniejsze czy większe potknięcia, ale tylko ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi.

Aby zbliżyć się do ideału przebo... jeszcze wielu wysiłków. Zadowolenie się z osiągniętym systemem pracy, dla już podejmuje się konkretne działania. Np. utworzono fundusz motywacyjny, który premiuje sokność, uczciwość, kulturę. Podnosi stosuje się zróżnicowane płace nie dla tej samej grupy pracowników, ale tych samych kwalifikacjach. Zarobi więcej ten, kto robi lepiej, wydajniej.

Na drodze się zauważyć pięć dużych do unowocześnienia form obsługi, sprzętu przekazowej. W chwili, gdy nad rocznym się powoli zabliźniać wydaje się słuszne i... dzisiaj ważne, kiedy stosowane są z dobrym skutkiem formy pracy... Dodatkowo towarowe dla... pracowników. Ograniczyłoby to do minimum dzienne... w handlu.

Uzasadniona jest też ekonomicznie i to forma dostaw towarów, która na linii producent – magazyn – handel eliminuje dowóz towarów do magazynów. Daje to i oszczędność... i wykładu pracy, przyspiesza dostawy towarów.

A PRZECIEŻ, mówi, wszystko, co się tu się mówi, pisze, przy okazji jubileuszów, jest oddalone trudno, pracy... ciężka, niewdzięczna, uciążliwa, wymagająca wielu bodźców, w tym i finansowych, ogromnego wysiłku, dyscypliny i samozaparcia. Już o godz. 2-3 kierowcy, ładowacze, spedycji rozpoczynają pracę. Na trasy wyjeżdżają samochody z pieczywem, mlekiem do kolejnych sklepów, gdzie kierowcy... będzie... z rzeczy po godz. 23. Kiedy już przewiezą masło i mleko, buty i radio, pralki i wyroby dziewiarskie.

Do następnej zmiany pozostaje niewiele ponad 2-3 godziny i tak codziennie od lat.

J. MAJECKA

Senior — związkowiec

Bez wątpienia najstarszym wiekiem członkiem związku zawodowego w Polsce jest 102-letni JÓZEF PAWLIK. Wieloletni pracownik zakładu produkcji papieru w Bodzechowie, a obecnie emeryt, wstąpił w czerwcu br. do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych.

Pan J. Pawlik w sędzie długiego, 76-letniego pożycia małżeńskiego wychował trzy córki. Doczekał się czterech wnuków, pięciu prawnuków i sześciu pra-prawnuków.

Na zdjęciu najstarszy w Polsce związkowiec ze swoimi siostrami. (bla)

Fot. J. Kowalski

Turniej „dzikich drużyn"

W niedzielę mecz finałowy

W decydującą fazę wkroczyły rozgrywki grupy młodszej w turnieju „dzikich drużyn". O zwycięstwo rywalizują ze sobą już tylko cztery z ośmiu drużyn, które rozpoczęły zmagania 13 lipca. We wtorek rozegrano spotkania półfinałowe. Zmierzyły się w nich NKS Zenit z Heimanem Sady oraz Jewisa Sady z Tornado z Uroczyska. W pierwszym spotkaniu po zaciętej grze, która dostarczyła sporo emocji zwyciężyć odnieśli Zenit w stosunku 4:2. Niepowodzenie kolegów z Heimana

ZAKŁAD ELEKTRONIKI PRZEMYSŁOWEJ
„PROFEL"
w SZYDŁOWCU, ul. Kolejowa 30

zatrudni NATYCHMIAST MĘŻCZYZN

w następujących zawodach:

— ŚLUSARZ;
— FREZER;
— TOKARZ;
— SPAWACZ;
— HYDRAULIK;
— ŚLUSARZ REMONTOWY;
— SZLIFIERZ OSTRZARZ;
— MONTER UKŁADÓW ELEKTRONICZNYCH;
— MISTRZ ds. CIEPŁOWNICZYCH I HYDRAULICZNYCH (z uprawnieniami) oraz INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW, MECHANIKÓW I ELEKTRONIKÓW do pracy w działach: głównego konstruktora i głównego technologa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr, organizacji i zarządzania zakładu, telefon 137, wewn. 227 lub 228. 1914-k

ZAKŁAD KONDENSATORÓW CERAMICZNYCH
w KOZIENICACH, ul. Warszawska 34

zatrudni

— FREZERÓW;
— TOKARZY;
— SZLIFIERZY;
— ELEKTRYKÓW;
— KONSERWATORÓW MASZYN I URZĄDZEŃ
oraz do przyuczenia do zawodu
— MONTER PODZESPOŁÓW ELEKTRONICZNYCH, a także ABSOLWENTKI ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw osobowych ZKC — Kozienice, ul. Warszawska 34.

Maksymalna stawka osobistego zaszeregowania 40 zł plus 6/godz. oraz premia 30 procent.

1913-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
„BUDOPOL-KIELCE"
KIELCE, ul. 1905 Roku 45,

zatrudni GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 6-letnim stażem pracy w księgowości.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr przedsiębiorstwa (pokój nr 17). Tel. 504-31, wewn. 23. 1905-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w KIELCACH, ul. Wesoła 51

zatrudni na budowach w: KIELCACH, SKARŻYSKU-KAM., RADOMIU

następujących pracowników:

— MONTERÓW RUROCIĄGÓW WOD.-KAN.;
— BETONIARZY-ZBROJARZY;
— OPERATORÓW SUWNICY;
— OPERATORÓW KOPARKI KM-251;
— OPERATORÓW ŻURAWIA SAMOCHODOWEGO z II kat. prawa jazdy;
— DOZORCÓW;
— ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO;
— ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Praca w systemie 8 godz. dziennie, z premią do 80 proc., a także w systemie akordowym.

Przedsiębiorstwo kwalifikuje do pracy za granicą po roku nieusgannej pracy w zawodach budowlanych. W okresie zimowym przedsiębiorstwo umożliwia zdobycie zawodu budowlanego na kursie ZDZ, w godzinach pracy.

Przyjęcia: 1. dz. zatr. Kielce, ul. Wesoła 51, IV p., tel. 411-31 w. 183;
2. KGB-1 Kielce, ul. Olszewskiego naprzeciw przychodni „Armatur", tel. 522-86;
3. KB Skarżysko-Kam., ul. Młoda przy ul. Ekonomii. 1917-k

SPRZEDAM

„WARSZAWĘ" combi, Tumlin Węgle 22, telefonować: Skarżysko 13-652, po 18. 4445-g

SPRZEDAM szczeniaki owczarki niemieckie, rodowodowe Kielce, tel. 472-03 po 16.

„FIATA 125" combi, sprzedam lub zamienię na mniejszy. Skarżysko-Kamienna, Świerczewskiego 181. 4446-g

KAROSERIĘ „maluch" po wypadku. Kielce, tel. 250-71 wieczorem. 4044-g

KAROSERIĘ z wyposażeniem do „syreny" 1958 (1500) po wypadku. Raczyce 63a, 26-116 k. Buska. 4099-g

RODOWODOWE, szczenięta owczarki szkockie colie, po championach, trioder i ariade. Kielce, Żytelowa 18/5. 4013-g

DZIAŁKĘ rolną gospodarczą 3,000 m, częściowo zagospodarowaną, w Czerwonej Górze k. Kielc. Kielce, tel. 512-14. 4067-g

MEBLE kuchenne „stopnica" (nowe). Kielce, Toporowskiego 16/24 — Wojtecki. 4077-g

„FIATA 125 p" (1976/81). Kielce, Sobieskiego 54. 4076-g

KULTYWATORY, brona ciągnikowa. Dyminy 18, tel. 423-04. 4074-g

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 8,30, w odległości 28 km od Kielc. Kielce, tel. 616-03. 4075-g

TANIO zagłówka. Skarżysko-Kam., Konarskiego 43. 4078-g

DZIAŁKĘ budowlaną 0,18 ha nad morzem w Jastarze. Kielce, ul. Nowy Świat 18a/45, Eugeniusz Werbowy. 4079-g

WŁASNOŚCIOWE 1 M-3 (27 m) w Starachowicach Łagów, tel. 141, po dwudziestej. 4084-g

DOM z działką. Nieświń XXX-lecia, gm. Końskie. 4089-g

„FIATA 126p" (1983). Kielce, Brzezia 7/17, po osiemnastej. 4094-g

CIĄGNIK „ursus C-355", po remoncie kapitalnym. Nietulisko Duże 45, dojazd z Ostrowca autobusem „12". 4093-g

BETONIARNIĘ, w Szewcach, „siła" wywrotka-ropniak, działka rekreacyjna przy jaskini „Raj", owce do hodowli. Domaniaki, Korzecko 16. 4094-g

„FIATA 126p" (1979). Kielce, Krasickiego 10/56, po szesnastej. 4095-g

KOPACZKĘ do ziemniaków, kosiarkę, pług 3-skibowy — konny. Przeuszyn k. Opatowa. Stanisław Kapiak. 4089-g

DOM drewniany. Ostrowiec, Sikorskiego 60. 4087-g

6 ULI z pszczołami. Dąbrowa 885. 4095-g

PLAC z zabudowaniami — śródmieściu Kielc. Kielce, tel. 816-09. 4092-g

GOSPODARSTWO rolne o pow. 0,64 ha, budynki gospodarcze i mieszkalny. Jan Pelbicki, 26-366 Małogoszcz, Bilcelle 5/38. Tel. 52-05. 4096-g

PIEC centralnego ogrzewania 2 m. Kielce, Dąbrowa 845. 4066-g

TANIO sprzedam dom (oficyna). Łazy 38. Świerzowski. 4065-g

PAWILON handlowy w Kielcach. Oferty nr 4061, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4061-g

„SILNIK „gaz-24", po małym przebiegu (stan bardzo dobry) — sprzedam. Oferty pisemne składać: nr 8278, „Słowo Ludu", Radom. 8278-r

CIĄGNIK T-25, stan bardzo dobry. Kielce — sprzedam. Stanisław Woźniak. Owadów 28, 26-651 Jastrzębia. 8276-r

„LADĘ" — sprzedam. Ostrowiec, tel. 213-63. 8277-r

„WARTBURGA" (1970 rok). Wiadomość: Radom, Żeromskiego 70 m. 3, po godz. 18. 8283-r

BETONIARKĘ nową, 150 litrów — sprzedam. Radom, Piotrkowska 16. 8270-r

M-2 w Radomiu — sprzedam. Radom, telefon 419-63, od 16. 8281-r

GOSPODARSTWO — 6 ha z budynkami. Jan Nowak, Bukowiec 3, 28-445 Bandzież, — wej. radomickie. 8280-r

„SIMS NA" nowego. Kielce, tel. 31-52-54. 4245-g

BETONIARKĘ — pojemność 450 l. Końskie, tel. 27-33. 4231-g

„MERCEDESA 200 D" (1979) lub zamienię na mniejszy. Bacanów, Książnicka 7. 4244-g

BETONIARKĘ 250. Kielce, Jagiellońska 101/21. 4242-g

KABINĘ „stara 28". Kielce, Wikaryjska 64. 4241-g

„WARTBURGA 353" (1971). Bieliny, Kielecka 175. 4240-g

„ŻUKA" skrzyniowego (1977) lub zamienię na osobowy. Kielce, tel. 534-07. 4316-g

„FIATA 126p" nowego. Oferty nr 4298, Biuro Ogłoszeń Kielce. 4238-g

SPRZEDAM lub zamienię połowę „bliźniaka" na mieszkanie własnościowe. Kielce, Polska 22. 4236-g

ODSTĄPIĘ beltonę. Kielce tel. 28-700, po szesnastej. 4318-g

CIĄGNIK C-355. Kamia Franciszek, Jabłonne 88 k. Starachowic. 4224-g

4 HA ziemi, zmeliorowane, zabudowania, stan dobry (siła woda). Kielce, Dyminy 86. 4234-g

KAROSERIĘ „zastawy 1100p". Kielce, tel. 491-36, po 17. 4314-g

KOMPLET podzespołów nadnoszwnych do ciągnika „zama", silnik od C-360 nowy lub zamienię na „trabanta" z dopłatą. Kielce, Jasna 11 (osiedle), tel. 418-75. 4136-g

PILNIE gospodarstwo 4 ha wraz z budynkami. Kozłowski Konstanty, Wola Lipkowska, p-ta Jastrząb k. Radomia. 4235-g

DACIĘ 1300" przykładką (1980). Kielce, Kapelowa 10, tel. 442-50. 4227-g

NADWOZIE „fiata 126p" nadaje się do przyczepy. Grzegorz Uramowski, Słupia Jędrzejowska 109. 4235-g

SPRZEDAM lub zamienię „trabanta" (stan idealny) na większy, używany zagraniczny 2-3-4 osobowy. Jędrzejów, Kielce, tel. 512-350. 4234-g

KIELCE — dom (zabudowa szachulcowa). Oferty nr 4300, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4300-g

DZIAŁKĘ 1700 m gaz, ul. Dębowa. Oferty nr 4380, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4380-g

„AUDI 100LS", po wypadku. Kielce, Malików 11. 4304-g

„FIATA 125 p" combi po remoncie lub zamienię na mniejszy. Kielce, Krasickiego 24/97. 4306-g

DOM, ogród — Ćmielów, sprzedam — zamienię na mieszkanie Kielce, Busko. Sprzedam działkę budowlaną (900—2000 m, w Ostrowcu Wiadomość: Ostrowiec, tel. 524-33. 4302-g

TANIO „Ryse 621", Kielce, tel. 515-70. 4303-g

DYWAN strzyżony 2x3 m, port Kielce, H. Sawickiej 18/29, po siedemnastej. 4360-g

BETONIARKĘ 400 L — 250 L 380 V, zwy rowek — sprzedam, zamienię. Kozienice, tel. 14-22-93. 8300-r

„JAWĘ 250" (stan idealny), 2 skwarki z rybami i wyposażeniem, maszynę do pisania. Radom, Sienna 4/58. 8320-r

M-3 w Radomiu. Radom, telefon 514-16 godziny: 16—18. 8305-r

DOMEK jednorodzinny z pomieszczeniem na warsztat sprzedam. Radom, Czerniechowa 74. 8304-r

CIĄGNIK C-360 — sprzedam. Zbigniew Podkowa 81, 27-100 Rzeczniów. 8322-r

TANIO sprzedam stół do szycia oraz kilim. Radom, ul. Grzybowska 11/30. 8326-r

KAROSERIE „zaporożca" w dobrym stanie — sprzedam. Radom, telefon 377-07. 8327-r

DOM piętrowy z czynnym sklepem konfekcyjnym — sprzedam. Sprzedam. Fryszycha. Lubelska 3, telefon 23-82. 8334-r

DZIAŁKĘ 1200 metrów kw. w Radomiu — sprzedam. Wiadomość: Radom, Sadkowska 15/80, (godziny: 8—16). 8336-r

NADWOZIE „fiata 125p" (rok 1977). Wiadomość: Radom, ul. Świerczewskiego 34 (Trzciąk). 8306-r

DOM — sprzedam. Radom, ul. Inwalidów Wojennych 8 (Glinice). 8317-r

„ŻUKA" skrzyniowego — sprzedam. Piońki, ul. Prusa 104. 8318-r

FERMĘ, Władysław Adamek, Bocheniec 53 k. Małogoszcza. 4254-g

Dom w Kielcach 110 m. Kielce, tel. 466-12. 4147-g

DWUKOŁKĘ, dłużyca do samochodu ciężarowego. Zbigniew Banasik, Bilcza 102. 4252-g

„FIATA 126p" (1979). Kielce, Pomorska 37/7, po siedzie. 4250-g

MOTOCYKL „jawa 350" nową. Zbigniew Bera, Lechów 2. 4247-g

„STARĄ 29" osinobus. Skarżysko, Bobowskich 87. 8088-g

NARZUTĘ — włochacz. Kielce, tel. 280-73, godziny 14-17. 8361-g

BOAŻERIE — w 10 wzorach, meble jadalniowe, pokoje, komplety, sutitowe, kompleksowe wykończenie mieszkań. Piońki. Punkt sprzedaży, ul. Świerczewskiego 63, telefon 123-394 (wtorek, czwartek, piątek, 12—17). 8223-r

PUSTAKI siporeks, folie 12x30 na tunele szu 2, termę elektryczną 50 L. Radom, Ordona 14. 8344-r

DOM murowany, piętrowy, po kupnie wojny. Wiadomość: Radom, Murarska 4 m. 1 (Kapitan). 8346-g

HODOWLĘ lisów. Wiadomość: Radom, Żeromskiego 118/57, po 20. 8345-r

CIĄGNIK C-360, zaopowiązałe WC-3. Podzakrzówek 38, p-ta Tczów, woj. radomskie. 8338-r

MOTOCYKL MZ-150, dowy. Wiadomość: Radom, telefon 123-332, po godz. 19. 8342-r

„SYRENĘ R-20", Kielce, Sobieskiego 26, tel. 402-60. 4319-g

PALMĘ, wysokość 2,5 m — sprzedam. Radom, ul. Bieruta 1 m. 87. 8273-r

KAROSERIE „fiata 126 p" — sprzedam. Radom — Halinów, Nizinna 70, w godz. 16-20. 8273-r

„WARTBURGA 312" w całości lub na części oraz „wołgę M-21" po wypadku — sprzedam. Radom, ul. Odrodzenia 48. 8271-r

PIANINO tanio sprzedam. Oferty nr 8275, „Słowo Ludu", Radom, Słowackiego 1. 8275-r

DOGA, niemieckiego szczenięcia miesięcznego, z rodowodem — sprzedam. Lipsko, Zwoleńska 21c/55 (Gawlik). 8272-r

DZIAŁKĘ budowlaną 2260 m kw. w Radomiu — sprzedam. Radom telefon 249-88. 8277-r

APARAT fotograficzny „pentacon six TL". Kozienice, tel. 14-22-93, po 16. 8276-r

PIERŚCIONEK, obrączki „585" — sprzedam. Oferty pisemne składać: nr 8276, „Słowo Ludu", Radom. 8278-r

„ZASTAWĘ 750", stan dobry — sprzedam. Radom, ul. Świerczewskiego 51 m. 1. 8274-r

PUSTAKI — sprzedam. Radom, Lotnicza 9. 8284-r

BLAM z łapek karakułowych czarny. Starachowice, tel. 52-32. 4189-g

DOM jednorodzinny, budynek gospodarczy, ogród (40 arów). Stanisławski, Końskie, Stary Młyn, Piastowa 16. 4186-g

DOM drewniany, stan dobry. Huta Szklana 30, k. Św. Krzyża. 4182-g

NADWOZIE „syreny R-20" stan dobry. Oferty: nr 4185, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4185-g

DYWAN używany, strzyżony (275x390). Kielce, Wielkopolska 3/29, po piętnastej. 4190-g

FORMY podwójne i stolik wibracyjny do prefabrykatów, pustaków. Chęciny, Jędrzejowska 20, tel. 166. 4196-g

ZŁOTY zegarek męski. Oferty: 4193, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4193-g

„EKODE" 1000-MB, stan dobry. Kielce, tel. 240-82 (wieczorem). 4197-g

DOM z działką pod budowę. Kielce, Częstochowska 10. 4204-g

PASTEKĘ 34 ule wielkopolskie z wyposażeniem, 650 kg miodu — 50 kg miodu. Kielce, Zalesie 18. 4211-g

KABINĘ „żuka". Miedziana Góra 118. 4208-g

„TRABANTA" (1972), opony, wał. Zagórze 121. 4207-g

DZIAŁKĘ 400 m. Kielce, tel. 614-05, po czternaście. 4187-g

E-3 R-2 — sprzedam, zamienię na Radomiem (jest studnia fundamenty pod obory). — sprzedam. Mańczyn Nowy 70. Stanisław Machnio. 8296-r

TELEWIZOR czarno-biały 24 cale — sprzedam. Radom, Kosowska 36/88. 8312-r

PŁUG dwuskibowy — sprzedam. Zgłoszenia: Słepowron 77 (przy trasie Radom — Wolanów). 8316-r

PILNIE sprzedam ciągnik C-4011. Aleksandrów 41, 26-600 Jedlnia-Letnisko (Kalbarczyk). 8314-r

„TRABANTA 601" — sprzedam. Lisów, gm. Jedlińsk, woj. radomskie. Antoni Kwaśniewski. 8316-r

CIĄGNIK typ „ursus C-355" sprzedam. Zgłoszenia: Laszkowa 16, Wodzisław k. Jędrzejowa. Zygmunt Cykowski. 8319-r

„FIATA 126p" nowego — sprzedam lub zamienię na większy. Wiadomość: Przysucha, Wiejska 8, tel. 26-47 po 15. 8313-r

CIĄGNIK „dzik II" przerobiony — sprzedam. Pawłów 40 k. Szydłowca. Cegielski. 8312-r

LODÓWKĘ i szlifierkę do lastryka. Kozbiał. Kielce. Spokojna 3. 4065-g

LOKALE

M-4 (Ustronie) — sprzedam. Radom, tel. 433-41, ul. Sandomierska 10 m. 84. 8198-r

ZAMIENIĘ domek wolno stojący na 2 lub 3 osobne w bloku. Oferty: 4191, Biuro Ogłoszeń. Kielce. 4191-g

CZĘSTOCHOWA — mieszkanie komfortowe M-2, 37 m, centrum, zamienię na większe lub równorzędne w Kielcach. Częstochowa tel. 322-17. 4188-g

KIELCE — M-3, 44 m spółdzielcze, zamienię na M-2 spółdzielcze. Oferty, nr 4201, Biuro Ogłoszeń. Kielce. 4201-g

PILNIE poszukuję mieszkania w Kielcach. Oferty: nr 4210, BO. Kielce. 4210-g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, wygody (ul. Mickiewicza) na 3-4-pokojowe z wygodami ze wysoką dopłatą. Kielce 1, skrytka 304. 3882-g

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe I piętro, 35 m, na Kielce — Kielce, na dwie kawalerki. Oferty pisemne składać: nr 8299, „Słowo Ludu", Radom. 8299-r

STANCJA — Radom. Telefon 448-02, po 16. 8321-r

ZAMIENIĘ mieszkanie (dwa pokoje z kuchnią), nowe budownictwo w Łodzi, na podobne w Radomiu lub okolicy. Radom, telefon 509-70, po 16. 8289-r

KIELCE M-4 (60 m kw.) mieszkanie własnościowe — oddam. Bucharski, zamienię na Radom. Możliwość założenia telefonu. Wiadomość: Kielce, telefon 511-46. Radom, Sowińskiego 11 m. 38, po 18. 8325-g

M-4 spółdzielcze, 4 piętro (bez windy, 55,85 m kw.) w Jastrzębie-Zdroju, zamienię na M-4, M-3 w Radomiu. Deja A., 44-335 Jastrzębie-Zdr., ul. Jasna 98/3, poczta Wodzisław Śląski, woj. Katowice. 8303-r

KUPNO

KUPIĘ zlewozmywak (podwójny). Kielce, Sienkiewicza 67 (zakład szewski). 4420-g

KUPIĘ lub wynajmę mieszkanie w Skarżysku lub okolicy. Oferty z ceną kierować: nr 4194 Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4194-g

KUPIĘ działkę budowlaną do 5000 m kw. w Zagórzu lub okolicy Bukówki. Oferty: 4202, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 4202-g

KUPIĘ dwie wanny żeliwne dł. 170 cm. Kielce, Rewolucji Październikowej 159/12. 3820-g

RÓŻNE

M-3 własnościowe w centrum Kielc. Wiadomość: ul. H. Sawickiej 10/24 po godz. 20. 4203-g

ZNALAZŁEŚ żółtej papugi z obrączką proszę o zwrot za wynagrodzeniem do najbliższego sklepu zoologicznego w Kielcach. 4338-g

MICHALCZYK Genowefa zgubiła 2 w wkładek zaopatrzenia, wydanych przez Urząd Gminy Łagów. 4196-g

„MALUCHA" (listopad 79), pomarańczowy, mały przebieg, z dopłatą, zamienię na większy (3-do 5-ati). Kielce, Krakowska 317, po szesnastej. 4192-g

ZAMIENIĘ nowa „skodę 105" na nowego „fiata 125p". Kraczyk Mirosław, Kielce, Sawickiej 34/23. 4188-g

BOAŻERIE wykonują Kielce, Przemysłowa 33. 3708-g

INSTALUJĘ karnisze aluminiowe. Kielce, tel. 443-26. 178-g

PRZYJMIE panienkę do pracy w gastronomii (mieszanie). Busko, ul. Kuscieńskiego 12, tel. 35-39. 4323-g

REGENERACJA klinoskopów Kielce, Barwinek 8/60, po 16. 4305-g

ZAMIENIĘ „fiata 127" na większy. Kielce, Sabogrzo 20, po 16. 4286-g

TAPETOWANIE, gwarancja. Kielce, tel. 458-11. 4316-g

Sprostowanie przetargu

W przetargu Cementowni „Przyjaźń" w Włoszczowej, na wykonanie nadbudowy budynku, wydrukowanym 29.VII.83 r. (nr 1944-k) — termin składania ofert winien być do 29.VIII.83 r., a nie, jak podano, do 20.VIII.83 r. 1945-g

„SPOLEM" PSS w KIELCACH

przekaże z dniem 1.X.1983 r.,

do prowadzenia systemem ajencyjnym
kawiarnię „SAMANTHA"
w Kielcach przy ul. Zagórskiej.

Oferty kierować do działu spraw pracowniczych, Kielce, ul. Świerczewskiego 29. 1908-k

Nowo powstałe
PRZEDSIĘBIORSTWO WODNO-MELIORACYJNE
w ŁUCZYNOWIE k. KOZIENIC

zatrudni PRACOWNIKÓW

o następujących kwalifikacjach:

— PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH z kwalifikacjami melioratorów na budowach i w dziale technicznym w Łuczynowie;
— SPECJALISTĘ DO SPRAW BHP;
— PRACOWNIKÓW W DZIALE ZAOPATRZENIA;
— MAGAZYNIERA I PRACOWNIKÓW MAGAZYNU;
— PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH z kwalifikacjami i uprawnieniami SEP, do pracy w bazie „Łuczynów";
— OPERATORÓW KOPAREK I SPYCHAREK;
— MECHANIKÓW ze znajomością remontu sprzętu budowlanego i samochodów ciężarowych;
— HYDRAULIKA;
— PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do pracy w bazie „Łuczynów".

System płac wg układu zbiorowego w budownictwie. 1815-k

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
FABRYKI SAMOCHODÓW SPECJALIZOWANYCH „POLMO-SHL"
w KIELCACH, ul. Jasna 20/22

OGŁASZA ZAPISY

na rok 1983/84

dla absolwentów szkół podstawowych, do:

I. 4-LETNIEGO LICEUM ZAWODOWEGO

dającego maturę i prawo wstępu na wyższe uczelnie, a także zawód:
○ MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM
○ MECHANIK URZĄDZEŃ OBRÓBKI PLASTYCZNEJ

Obowiązuje egzamin wstępny.

II. 3-LETNIEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

szkolącej w zawodach:
○ ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
○ ŚLUSARZ-SPAWACZ
○ TOKARZ-FREZER
○ MODELARZ W DREWNIE

Uczniowie w okresie nauki zawodu otrzymują miesięcznie następujące wynagrodzenie:
— w I roku nauki — 640 zł;
— w II roku nauki — 980 zł;
— w III roku nauki — 18 zł na godz.

Za dobre wyniki w nauce, uczniowie otrzymują dodatkowo premię w wysokości do 25 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, do

TECHNIKUM MECHANICZNEGO DLA PRACUJĄCYCH

w specjalnościach:
○ OBRÓBKA SKRAWANIEM
○ OBRÓBKA PLASTYCZNA
○ SPAWALNICTWO

obowiązuje egzamin wstępny. Po ukończeniu szkoły każdy absolwent ma zapewnioną pracę w fabryce.

Uczniowie ostatnich klas ZSZ i LZ mają możliwość ukończenia kursu samochodowego i otrzymują prawo jazdy.

Uczniowie z dalszych miejscowości mogą ubiegać się o zamieszkanie w internacie.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły.

Zapisy będą trwać do końca sierpnia 1983 r. 1797-k

Z powodu śmierci
Kol. WALERII POPEK
wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE Zmarłej
składają
pracownicy Zbiorczej Szkoły Gminnej w Bieliniach 4248-g

PODZIĘKOWANIE
Dyrekcji i współpracownikom Przedsiębiorstwa „EXBUD" z Kielc i Warszawy, Sąsiadom z Wrzosowej, którzy wzięli udział w pogrzebie
śp. MARII WOJNAR
serdeczne podziękowanie
składa rodzina 4311-g

sport — sport — sport

Rekord przed mistrzostwami!

„KRÓLOWA" wreszcie królową...

Jeszcze nie rozpoczęły się LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA ŚWIATA, a już lekkoatleci ustanowili pierwszy światowy rekord, który, jeśli się utrzyma, będzie bardzo ważnym tradycji dla publiczności. Jest to rekord frekwencji. Na liście, zgłoszeni znaleźli się reprezentanci 161 krajów! Nigdy, żadna impreza na świecie, włącznie z igrzyskami olimpijskimi i piłkarskimi mistrzostwami świata, nie miała tak imponującej liczby uczestników. Przecież nawet do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zgłosiły z dziesięć krajów mniej, niż zgłosiło się do mistrzostw w Helsinkach.

„Królowa sportu" wreszcie jest królową!

Rekordowe będą również liczby uczestniczących w mistrzostwach zawodników, dziennikarzy oraz stacji radiowych i telewizyjnych, przesyłających sprawozdania na wszystkie kontynenty świata.

Zapowiada się więc wielka i wspaniała impreza, najważniejsza i najbardziej wartościowa w roku przedolimpijskim. Ciesmyć się trzeba, że właśnie Helsinki są miastem organizującym pierwsze mistrzostwa świata w tej dziedzinie sportu. To miasto i ten kraj słyną w światowym sporcie ze szczególnego sentymentu do lekkiej atletyki. Z pewnością atmosfera na helsińskim stadionie będzie wspaniała, godna zazdrości przez wszystkie inne trzeje i miłośników wszystkich innych dziedzin sportu.

W wielkim festiwalu lekkiej atletyki nie zabraknie naszych reprezentantów. Do Helsinek udały się tylko 2 nasze zawodniczki (w ostatniej chwili z powodu kontuzji wycofała się Lucyna Kalek) oraz 28 zawodników. Najliczniejsza ekipy liczą ponad 130 osób, co już określa nasze szanse. A i tak wydaje się, że Polski Związek Lekkiej Atletyki był zbyt szczodry w rozdawaniu paszportów.

Ekipa nasza pojechała z zadaniem zdobycia trzech medali. Jest to możliwe. Nawet bowiem w osłabionej naszej reprezentacji mamy tak wartościowych zawodników jak trójskoczek Hoffman, miotacz kulą Sarul lub biegacz przez przeszkody Maciejewski. Czy ktoś dołączy do tej trójki, zobaczymy. Inne pozostali mają już mniejsze szanse, większe, które pozostali mają już mniejsze szanse, większe.

Nie obiecujmy sobie zbyt wiele po starcie Polaków. Natomiast możliwie największej emocji możemy sobie obiecywać oglądając te mistrzostwa.

Pomnik Nurmiego powita w Helsinkach najlepszych lekkoatletów świata.

ZE ŚWIATA

BONN. Jazdą konną rozpoczęły się w Wahrendorfie mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym. Niestety Polacy wypadli bardzo słabo. Pociąk i Kondrat uzyskali po 950 pkt. a Olesiński tylko 920.

SAO PAULO. Wyniki kolejnych spotkań mistrzostw świata w koszykówce kobiet: USA — Brazylia 109:78 (59:37). CHRL — Korea Płd. 72:69 (35:31). ZSRR — Jugosławia 98:64 (49:29).

Polska miała dzień odpoczynku.

Dla poprawy jakości

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nych. Podejmowane przedsięwzięcia zmierzają przede wszystkim do zaniedbywanej postępującej zwłaszcza w ostatnich latach, spadku jakości produkcji przemysłowej. W swoich pracach rząd dąży do powstawienia tamy marnotrawstwu materiałów i surowców. Służą temu podejmowane doraźne decyzje, jak i tworzenie mechanizmów ekonomicznych, które mają spowodować niepłacalność złej produkcji. Przewiduje się m.in. nowelizację ustawy o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych. Projekt nowej ustawy ma być przedłożony rządowi do końca lutego 1984 r. W proponowanych rozwiązaniach powinny być uwzględnione nowe warunki funkcjonowania gospodarki, poddanej reformie. W końcu zaś bieżącego roku z opracowany zostanie projekt ustawy o rynku i ochronie interesów konsumenta. W ramach tych działań określone zostaną warunki i gwarancje świadczenia usług. Projekt uchwały Rady Ministrów w tej sprawie ma być przedłożony rządowi do końca października br.

Przygotowywane są rozwiązania, które mają na celu podniesienie skuteczności kontroli jakości produkcji. Ustanowiony zostanie obligatoryjny obowiązek odbioru jakościowego w przedsiębiorstwach produkujących przede wszystkim na rynek eksport. Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości przygotowuje listę wyrobów oraz jednostek zrzeszonych do wprowadzenia obligatoryjnych kwalifikacji.

„Otrzymanie koncesji na eksport uzależnione będzie od pozytywnej opinii jednostek kwalifikacyjnych o danym wyrobie. Urząd do Spraw Cen wspólnie z Polskim Komitetem Normalizacji, Miar i Jakości zobowiązane zostały do określenia cen uzależnionych na towary i usługi zależnie od ich jakości. Dotyczyć to będzie również wyrobów nowych i modernizowanych, które uzyskały znak jakości. Termin realizacji tego zadania został wyznaczony do końca sierpnia br.

Przewiduje się rozszerzenie kwalifikacji wyrobów. Wprowadzi się zasadę, że przy kwalifikacji branża będzie pod uwagę nie tylko norma produkcji, ale funkcjonalność i parametry użytkowe wyrobów. Przedsiębiorstwa, których produkcja spotyka się będzie z zastrzeżeniami zbytu i nabywców, objęte zostaną wnikliwą kontrolą. W przypadkach gdy producent nie gwarantuje poprawy jakości — jego produkcja zostanie wstrzymana. Natomiast w stosunku do przedsiębiorstw handlowych, przymujących do obrotu towary niezgodne z normą, dokonają się sankcje finansowe.

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki zobowiązany został do opracowania w porozumieniu z Komitetem Międzyresortowego Programu wychowawczego na rzecz społeczno-gospodarczego znaczenia i rozumienia pracy. Program ten będzie dostosowany do potrzeb kształcenia w szkołach średnich i wyższych.

Przewiduje się dokonanie zmian w systemie sprawozdawczości statystycznej. Mają one umożliwić uzyskiwanie okresowych informacji o jakości produkcji i ponoszonych stratach z tytułu jej niezgodności z normą. Raz na pół roku Rada Ministrów rozpatrywać będzie zbiorcze informacje o sprawach jakości produkcji wraz z wnioskami przedkładane przez PKNMiJ.

W podejmowanych działaniach rząd rozwija współpracę w organizacjami naukowo-technicznymi i społecznymi oraz zainteresowanymi środowiskami, albowiem, społeczne oddziaływanie na jakość wyrobów lub usługi, we wszystkich fazach ich powstawania, trwalne jest do przecenienia. Zasady i konkretne formy społecznego oddziaływania na jakość wyrobów ustalone zostaną do końca października br.

(PAP)

Na pomnik Matki-Polki

W ośrodku wczasów pracowniczych w Świerzach Górnych koło Przemyśla Skorzanego „Radoskór" w Świerzach Górnych członkowie zakładowego koła Ligi Obrony Kraju organizują „Dzień imprezy, w której wzięło udział ponad 100 wczasowiczów. 24 uczestników zawodów zdobyło odznakę sprawności obronnej. Z okazji tej imprezy przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na pomnik Matki-Polki — żebranie 2 tysiące złotych.

Zbiórki pieniężne na ten szlachetny cel odbywają się obecnie także w zakładach pracy, w kładowego LOK przy „Radoskórze" — na wszystkich kolóniach, obozach oraz w ośrodkach wczasowych — w Dziwaków, Rozłucznie, w Sącu, Gródku oraz Świerzach Górnych.

W Rusinowie Nowy rok w nowej szkole

W wielu gminach woj. radomskiego placówki oświatowo-wychowawcze funkcjonują w wyjątkowo trudnych warunkach. Podejmuje się wiele intensywne starania o poprawę bazy lokalowej szkolnictwa. Aktualnie w paru najmniejszych jednostkach administracyjnych regionu powstają budynki, w których znajdą się sale lekcyjne i mieszkania dla nauczycieli. M.in. trwa budowa zbiorczej szkoły gminnej w Rusinowie.

Właśnie w Rusinowie przebywali ostatnio sekretarz KW PZPR w Radomiu, Bogdan Frus i wicewojewoda Eugeniusz Jędrzejewski. W czasie spotkania z przedstawicielami miejscowych władz polityczno-administracyjnych dokonano oceny sytuacji społeczno-gospodarczej gminy. I sekretarz i wicewojewoda wizytowali także plac budowy szkoły. Zobowiązano dyrekcję przedsiębiorstw realizujących inwestycję do podjęcia wszelkich niezbędnych działań, aby nowy rok szkolny młodzi mieszkańcy Rusinowa i okolicznych miejscowości powitali w szkole.

(wła)

Karty do gry z odsieczą wiedeńską

W Kraczowskich Zakładach Wyrobów Papierowych rozpoczęto produkcję kart tzw. talii wiedeńskiej. Jedyna w Polsce krakowska fabryka kart do gry wyprodukuje w trzecim trzymiesiącu br. 200 tys. talii kart z okazji Jubileuszu 300 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Wiedniem. Projekt jubileuszowych kart przygotowała docent Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych Maria Orłowska-Gabryś, a konsultantem był prof. Stanisław Nahlik z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Będą to karty 54-listkowe z szlachetnym kartonie, opakowane w piękne, tekturowe pudełka z nadrukiem Zamku.

Warto przypomnieć, że figury kart przedstawiają postacie historyczne ówczesnych mocarstw: król — Turcy; kler — Polacy; król — Jan III Sobieski; dama — Marysieńka; walet — Stanisław Jabłonowski, hetman wielki koronny, który pod Wiedniem zastępował Sobieskiego, kara, przedstawiają Austriaków, a trefle — Francuzów.

(PAP)

„Księżycowe krajobrazy" — zielone

Ponad 1500 ha dawnych wyrobisk górniczych zagospodarowano ostatnio w woj. katowickim. Są to księżycowe krajobrazy m.in. w rejonach Chęcin, Łagowa i Gacek, są obecnie zielone, pokryte zagajnikami, łąkami lub inną roślinnością.

Na rekultywację terenów pogórniczych zakłady przeznaczają co roku rozwojowe sumy, dzięki czemu teren dzisiejszego krajobrazu zmieniłyby się. Jednak jeszcze dużo ilości odpadów kamiennych zalegają m.in. w rejonach produkcji kruszywa w Morawicy i Zakładach Wapienniczych „Trzuskawica", lecz i tam hałdy maleją, bowiem odpady wykorzystywane są do produkcji cementu i budowy dróg.

Zmniejszają się też obszary surowi — ziemych gruntów leżących od lat odłogiem. W ubiegłym i w tym roku zagospodarowano około 3 tys. ha odłogów, spore obszary, nie wykorzystanej ziemi leżą jeszcze w gminach Raków, Piekoszów, Skarpotów i Suchedniów.

Woda dla wsi

Trwa rozbudowa wodociągu-giganta w rejonie Szydłowca, który dostarcza będzie dobrą wodę do około 2 tys. gospodarstw rolnych, położonych w pobliżu kopalni siarki Grzybowie. Dotychczas wybudowano studnię głębinową, zbiornik i stację pomp w Szydłowie oraz kilkadziesiąt km rurociągu, dzięki czemu około 700 gospodarstw korzysta już z wodociągu.

Po zakończeniu budowy wodociągu kopalnia w Grzybowie przestanie dowozić wodę cysternami do okolicznych gospodarstw, w których woda w studniach została skażona na skutek wydobywania siarki za pomocą gorącej wody.

Pierwsza lista transferowa polskich piłkarzy

WARSZAWA. Wydział gier PZPN ogłosił aktualną listę zawodników uprawnionych do gry w nowych klubach i pierwszoligowych. Oto lista z supa lub rodzaj transferu:

GÓRNIK ZABRZE: Andrzej Zgutczyński (z Bałtyku Gdynia) — 10 mln zł, Piotr Gacz (z Stomatu Kluszkoriy) — 1,1 mln, Janusz Pomin (z Gryfa Słupsk) — 2,3 mln.

WIDZEW ŁÓDŹ: Jerzy Wijas (z OKS Katowice) — 5 mln, Jerzy Leszczyk (z GKS Bełchatów) — 1 mln, Dariusz Marciniak (ze Stali Strzelin) — 1 mln, Andrzej Wojcinak (z Zagłębia Konin) — 800 tys., Jacek Gierek — powrócił ze Biskaka po odbyciu służby wojskowej.

POGOŃ SZCZECIN: Dariusz Wołkowicz (z Arkonii Szczecin) — 1,5 mln, Andrzej Burchacki (z Zawiszy Bydgoszcz) — 450 tys.

GKS Katowice: Jan Czapon (z Chorzowianki) — 200 tys., Stanisław Owczarczuk (z Jastrzębia) — 750 tys., Stanisław Grzywaczewski (ze Stali Stalowa Wola) — nieustalone, Wiktor Morcinek (z Odry Opole) — 4 mln.

SZOMSIELSKI BYTOM: Jerzy Kowalik (z Wisły Kraków) — 1 mln, Marek Kosiń (z Tarnovii) — 450 tys.

LEGIA WARSZAWA: Tomasz Cebula (z Arkonii Warszawa) — 800 tys., Zbigniew Kasmarek (ze Stoczniowca Gdańsk) — 600 tys., Kazimierz Sidek i Dariusz Kubicki (obaj Stal Mielec), Jarosław Biernat (Pogoń Szczecin), Kazimierz Pusek (Hutnik Kraków) i Andrzej Tomczyk (Hutnik Warszawa) — wszyscy służba wojskowa.

MOTOR LUBLIN: Zbigniew Kasmarek (z Legii Warszawa) — 2 mln., Leszek Iwanicki (z Legii) — 2 mln.

RUCH CHORZÓW: Henryk Pawlak (z Polonii Bytom) — 600 tys., Włodzimierz Siudek (Polonia Warszawa) — 2,8 mln.

Choć posiedzenia wydziału gier PZPN odbywają się zazwyczaj we wtorki i piątki, postanowiono, ze względu na bliskość rozpoczęcia ligi, niemal codziennie rozpatrywać odwołania od komisji, które prawnikiem do gry nowych zawodników. Tak więc wszystkie wskazuje na to, że powyższa lista zostanie jeszcze przed sobotnią inauguracją ligi rozszerzona.

KTO?

KOBIETY

100 m — Goehr NRD 2 glony, Ashford USA 3. „SL" — Koch 4.
200 m — Ashford USA 4, Woekel NRD 1. „SL" — Ashford
400 m — Kock NRD 4, Kratochvilova CSRS 1. „SL" — Koch
800 m — Miniejewa ZSRR 5. „SL" — Kratochvilova
1500 m — Dwirna ZSRR 4, Kazankina ZSRR 1. „SL" — Decker USA
3000 m — Ulmasova ZSRR 5. „SL" — Kazankina
100 m pł. — Jahn NRD 2, Kalek 2, Jonkowa Bułgaria 1. „SL" — Jahn
400 m pł. — Skoglund Szwecja 5. „SL" — Kostecka ZSRR
4x100 m — NRD 5. „SL" — NRD
4x400 m — NRD 5. „SL" — NRD
maraton — Wells Norwegia 4, Benoit USA 1. „SL" — Wells
w dal — Ionesco Rumunia 4, Murkova CSRS 1. „SL" — Gruszair Rumunia
wzwyż — Bykowa ZSRR 5. „SL" — Ritter USA
kula — Slupianek NRD 5. „SL" — Slupianek
dysk — Christowa Bułgaria 5, Beyer NRD 1. Meyrahn NRD 1. „SL" — Sawinkowa ZSRR
oszczep — Sakorafa Grecja 3, Lillak Finlandia 2. „SL" — Lillak
rzut — Neubert NRD 5. „SL" — Neubert.

Widać z tego, iż fachowcy przewidują wielkie triumfy Iwanowów. A w siedmiu konkurencjach nie mają wątpliwości, która z zawodniczek zdobędzie tytuł mistrzowski, a w czterech dalszych też są niemal zdecydowani.

MĘŻCZYZNI

100 m — Lewis USA 5, Smith USA 2. „SL" — Lewis
200 m — Butler USA 1, Menea Włochy 2, Mycicks USA 1. „SL" — Lewis
400 m — Cameron Kamerun 4, McCoy USA 1. „SL" — Skamrahl RFN
800 m — Cew W. Brytania 5. „SL" — Cruz Brazylia
1500 m — Craum W. Brytania 3, Ovett W. Brytania 1. Weida Kenia. „SL" — Ovett
5000 m — Wessingstaed RFN 2, Coghlan Irlandia 2, Bodale Etiopia. „SL" — Padilla USA
10.000 m — Debele Etiopia 2, Kedir Etiopia 1, Schildhauer NRD 1. „SL" — Lopez Portugalia
3 km z prz. — Marsh USA 3, Ilg RFN 1, Kovir Kenia 1. „SL" — Eckblom Finlandia
110 m pł — Foster USA 3. „SL" — Foster
400 m pł. — Moses USA 4, Schmidt RFN 1. „SL" — Schmidt
4x100 m — USA 5. „SL" — USA
4x400 m — USA 5. „SL" — USA
maraton — de Castella Australia 2, Kuiper Holandia 1, Lopez Portugalia 1, Salazar USA 1. „SL" — Castella
chód 20 km — Da Milano Włochy 2, Marin Hiszpania 2, Weigel NRD 1. „SL" — Weigel
chód 50 km — Gonzales Meksyk 4, Salonen Fin. „SL" — Marin
wzwyż — Moegenburg RFN 3, Otey Kanada, Jianhua ChRL 1. „SL" — Jianhua
w dal — Lewis USA 5. „SL" — Lewis
tyczka — Poljakow ZSRR 4, Olson USA 2, Krupski ZSRR 1. „SL" — Buckingham USA
trójskok — Conner W. Brytania 4, Waliukiewicz ZSRR 1. „SL" — Agybebaku Nigeria
kula — Beyer NRD 5. „SL" — Beyer
dysk — Delis Kuba 4, Dumaczew ZSRR 1. „SL" — Delis
oszczep — Rogger USA 1, Petranoff USA 1, Kuła ZSRR 1, Michel NRD 1, Hohn NRD 1. „SL" — Michel
młot — Sedych ZSRR 5. „SL" — Litwinów ZSRR
10-bój — Thompson W. Brytania 5. „SL" — Hingsen RFN.

Wśród mężczyzn zdecydowanych faworytów jest mniej, ale także sporo. Aż w ośmiu konkurencjach fachowcy nie mieli wątpliwości. Typując znacznie wcześniej w jednej już się pomylili, gdyż Coe nie stanie na starcie. W dalszych pięciu konkurencjach faworyci otrzymali po cztery głosy.

Gdyby tak miało być, to można by mistrzostwa świata rozgrywać na papierze. Z pewnością jeszcze raz okaże się, z różnych zresztą powodów, że przekonywanie w sporcie to bardzo trudne zajęcie. Ale jest przyjemną zabawą.

W programie

● 14.VIII: k — w dal, 200 m, 1500 m, 4x400 m, m — tyczka, maraton, 200 m, 1500 m, dysk, 5000 m, 4x400 m.

Zarówno w radiu jak i w telewizji znajdą się obszerne relacje z Helsinek. Telewizja nasza będzie nadawać po dwa programy dziennie. W sumie ponad dwie godziny, część bezpośrednio, a część późniejszym wieczorem jako relację dnia.

W programie

● 10.VIII: k — 400 m pł, dysk, 400 m, 3 km, 4x100 m, m — 400 m, w dal, 4x100 m
● 12.VIII: k — kula, m — chód 50 km, oszczep, 3 km z prz
● 13.VIII: k — oszczep, 100 m pł, m — wzwyż, 110 m pł, 10-bój.

EXPRESS LOTEK

2, 5, 22, 29, 31

MAŁY LOTEK

I — 12, 18, 25, 27, 32
II — 5, 6, 12, 23, 32

Notatnik piłkarski

● Piłkarze ostrzi Błękitnych Kielce rozegrali towarzyskie spotkanie w Tarnowie z miejscową Unią i odnieśli pewne zwycięstwo 3:1 (3:0). Bramki dla kielczan zdobyli: Zawisła z karnego, Juszczak i Wojcuk.

● Korona Kielce grała na własnym boisku z Hutnikiem Krakowem, odnosząc szkle zwycięstwo 1:0 (1:0), a strzelcem bramki był Mazlegowy.

● W Grójcu piłkarze Grójca II Radom 2 przegrali z Chełmianką, mecz w Puchar Polski 1:2 (0:1) i Motor Lublin pojedzie do Chełma a nie do Radomia.

● Broń rozegra w tym sezonie 100 spotkań ligowych. Będzie to rekord rundy zasadniczej. Walczyć mają też szanse na III zwycięstwo (trzykroć im pięciu) i na 50 remis (też trzykroć pięciu). Mają również szanse na 10 punkt, trzykroć im piętnastu.

● Radomiak na przed sobą w tym sezonie 200 spotkań w lidze, ale nastąpi to dopiero w siódmym meczu rundy wiosennej. Siódmy mecz będzie dla zwycięzcom, gdyż do tej liczby brakuje Radomiakowi trzech wygranych.

● Błękitni w ósmej kolejce jesiennej rundy rozegrają 250 mecz ligowy. Mają z tego tytułu 300 bramek, ale już zaczęli wiosną, gdyż brakuje im 50 goli.

● Korona lata kiedyś występowała w wej klasie, ze jej wynik nie mieszczą się w tego rodzaju biamach.

Jeszcze informacja dla kibiców zespołów obu naszych klas okręgowych: radomska startuje 21 a kielecka 28 sierpnia. W odpowiednim czasie powiadomimy (na nieco więcej szczegółów).

Z redakcyjnej poczty

● Jeden z naszych czytelników ze Skarżyska (nazwisko i adres znane redakcji) proponuje założenie w tym mieście sekcji judo twierdząc, że mieszkańcy się sekcji obecnych do uprawiania tego sportu. Warunek ten będzie w której ćwicza zapaśnicy nie jest w pełni wykorzystana, a miała jest tam umieszczona na stałe. Potrzebny jest jednak wywód fizyczny nauczyciel tego sportu i jaki organizator sekcji. Może zainteresuje się tą sprawą TKKF albo Okręgowy Związek Judo w Kielcach?

● Z podobną prawą zwraca się do nas młody czytelnik z Józefina k. Łopusznej. Pragnie uprawiać karate albo judo w jednej z sekcji tych sportów istniejących w Kielcach. Informujemy go, że judo uprawiane jest w Międzyszkolnym Domu Kultury (ul. Świętokrzyska) i w Lechii (ul. Kościuszki). Karate natomiast prowadzi wszystkim w ogólnym TKKF „Sokół" przy Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zajęcia treningowe odbywają się dwa razy w tygodniu w dwóch godzinach wieczorowych, po właściwie uniemożliwia uczestniczenie w nich mieszkańcom dalszych miejscowości a niedogodnej komunikacji.

● Pisaliśmy o tłoczeniu przez paczoły działacza kolarskiego podczas wyścigu w Miedzianej Górze. Przez Automobilklub Kieleckiego zgłoszeniu, że paczka znajduje się 20 metrów od miejsca startu, mety i jest uciążliwa dla organizatorów imprez, co może wyrządzić im szkodę. Przez Automobilklub zwrócił się do Nadleśnictwa Kieleckiego o przeniesienie w inne miejsce bodowli paczoły.

Radio i telewizja

PROGRAM I

7.00 Dziennik, 7.20 Poranne wyg. 8.00 Dziennik. Obserwator. 8.15 Muzyka na dobre dobry. 8.45 Zolpiski ziemi. 9.00—11.55 „Lato z radyjem". Dziennik o 10.00 i 11.30. 12.00 „Wyjdź za mnie", reż. Jerzy Jonik. Udpika's 11.57 Sygnał czasu, Dziennik. 12.00 k. Krajki — zapraszamy na Dobre Rolnicze Piosenki. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Utwory piosenki polskiej. 14.00 Dziennik. 14.05—15.55 Magazyn „muzyczny „Rytm". 16.00 Pięć minut o książce. 16.05 Radio Kierowców. 16.06 Muzyka i Reklama. Rank przebojów. 17.00 Muzyka i Akcjaśnicd. 17.25 Premiery radiowych audycji. 18.06 Dziennik. Wiadomości sportowe. 18.20 Transmisja z Mistrzostw Świata w pięcioboju nowoczesnym w Warendorf. 19.30 Interwiuje Z. Kopczyński. 19.00 Gorący temat. 19.10 Transmisja (cd.) 19.30 Radio dla dzieci. 19.40 Zapraszamy na Grafitowego Zeusa. 20.05 Odpowiedzi na listy. 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Człowiek dla człowieka. 20.40 „Ballada niemiecka" — Jerzy Krzysztof. 20.50 Jazz w piątek. 21.05 Kronika wydarzeń. 21.15 Muzyka na dobranoc. 22.00 Kraj i ze świata. 22.35 Jazz w grania Andrzeja Jarzębowskiego. 22.30 Panorama świata. 23.25—1.00 Sensacje nastroju.

PROGRAM II

6.00 Poranne szczęścia. 6.20 Zabawy z muzyką. 6.40 Reportaż. 7.00 Dziennik. 7.05 Fiderlaki. 7.10 „Dzień Szaleje". 10.00 Godzina muzyczna. 11.00 Zawsze po jedenastej. 12.00 Muzyka i Reklama. Rytmiczny. 2. powiązania wszystkiego. 11.30 Od samby do reggae. 12.00 Muzyka i Reklama. Rytmiczny. Orkiestra Symfoniczna PRiTV z Katowic. 13.05 2. malowanej. 14.00 Dziennik. 14.05 Koncert popołudniowy. 2 — Giacomo Meyerbeer. 15.00—15.40 Wakacje w stereo: Mimy Arcyzuła. Dzieci Szaleją". Fredericka Forsyth: „Dzień Szakala". 15.40 Pamiętniki i wspomnienia. 16.30 Folklor z różnych stron świata. 17.00 Muzyka dla dzieci. 17.30 Koncert wykonawcy. 18.20 Słuchajcie razem. 19.30 Lata Podhalańskie. 20.00 Dziennik. 20.05 Wakacje z Sergiusz Radomskim — „Trzeba się kochać". 21.00 Wiadomości.

PROGRAM III

6.30 Polityka dla wszystkich. 8.15 Pariez-vous francaise? 8.30 Rosyjski. McDonald. Sprawa Gaitana. 9.05 Po prostu o pas. 9.20 Wakacje z przebojem. 10.00 Tadeusz Brzeziński. Bałkanowie. Wakacje z zwyżkami. 11.30 Bach — Kontrapunkt. 11.50 Wasilij Bielow. „Cieślaskie Sowiesci". 12.20 W tonacji Dur. 13.00 Ross McDonald: „Sprawa Gaitana" 13.10 Powtórka z rozdziału. 14.00 Jazz. 15.00 Muzyka dla 15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Prosto z kraju. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki. 17.55 Polityka dla wszystkich. 17.50 Pariez-vous francaise? 18.05 Informacje sportowe. 19.00 Sprawy dnia. 19.30 Czas na jazzu. 19.50 „Wasilij Bielow. Cieślaskie opowieści" 20.00 Cati Grzi „Triomf". 20.45 Klub Trójki (1): „Legende ostatnie". 21.00 Klub Trójki: „max-21.30 Klub Trójki (2) 22.00 24 godziny. 22.38 W kręgu muzyki. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.05 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.05 24.00 Północ poetów.

PROGRAM LOKALNY

6.30 Aktualności dnia w oprac. 7.00 Nowoczesny Zegar Polski w studiu. 8.00 Dzień Dobry. 9.00 17.12 Piosenka tygodnia. 17.16 Z nowstrojem lata — Koncert stereo 17.40 Rozkład Odczytowania na" — aud. Z Majchrzyk (pow). 19.00 Kończen muzyki organowej 19.20 Sprawy dnia. 19.30 Piosenka do pożegnania.

PROGRAM I

9.00 Zyleczyć... i Wakacyjna Piosenka. 9.30 Wybitni... 1. Chałup i Jastarni. „Przygody pan Cywilek" „Przez gaszkę".

„SŁOWO LUDU". Redaguje kolegium. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingrodu 2. Telefony: centrala 450-31 i 450-32; redaktor naczelny 424-60, sekretarz redakcji 472-55, redaktor nocny 502-43 i 501-83. Oddział: 25-600 Radom, ul. Juliusza Słowackiego 11. Telefony 237-36 i 290-64.

WYDAWCA: Robotniczo Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch". Kielecki Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingrodu 2, 25-367 Kielce. Telefony: centrala 450-31, dyrektor 495-64.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-721 Kielce.

O-5

Wygodnie, na siedzeniu amortyzującym

Przeczytaj ciąg dalszy z poniedziałkowego numeru. Chociaż rozwój nie, zwłaszcza w ostatnim okresie, bardzo szybko. Złośliwi nawet twierdzą, że łatwiej zdobyć autograf kosmonauty, aniżeli kosiarkę, albo szare desiomy. A te kiepsty najlepiej znają — z własnych doświadczeń — sami rolnicy. Dzisiaj ciąg dalszy.

— Kupić dziś w gminie najprostszą nawet maszynę, choćby taki kultywator o lepszych sprężynach — powiada Zdzisław Kita z Boru Kunowskiego — to marzenie ściętej głowy. Nie ma i basta! Podobnie z prasami do słomy, a przecież wyrabia je, położony za miedzą „Agromet" w Kunowie.

— Cała szczęście, że sąsiedzkie można jeszcze spotkać na wsi kowala — „złotą rączkę" — dodaje Stanisław Opala z Piotrowa, gm. Wasilów — i dorobić u niego niezbędny element, albo zamówić całą maszynę. Sporo takich m. i chłopskich polach pracuje. A fabryki nadal drepczą w miejscu i nie mogą jakoś złapać drugiego oddechu.

— Popyt na sprzęt i maszyny rolnicze wśród okolicznych mieszkańców jest olbrzymi — stwierdza sekretarz Urzędu Gminnego w Kunowie, Aurelia Piwnik. — Co im można zaoferować? Na dobrą sprawę niewiele. W kwartale otrzymujemy 2—3 kosiarki, z górą 2 prasy, a chętnych jest bez liku. I bądź tu mądry i dziel sprawiedliwie. Przecież bez względu na to według jakich kryteriów to uczynimy i tak zdecydowana większość reflektantów odejdzie niezadowolona, z nosem na kwintę.

Jak na tym tle przedstawiają się możliwości produkcyjne Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet" w Kunowie? W jakim stopniu zaspokaja ona najpilniejsze potrzeby rolnictwa?

Aby odpowiedzi była w miarę pełna należy nieco bliżej przyjrzeć się profilowi produkcji. Już na pierwszy rzut oka wygląda on więcej niż skromnie. Zawiera bowiem tylko trzy pozycje.

Prasy do słomy. Przy omłotach zastępują one wysiłek pięciu ludzi. Ze względu na duży deficyt rąk do pracy, popyt na te urządzenia jest duży, przewyższający zdolność wytwórczą fabryki. W I półroczu na rynek trafiło ich prawie 4 tys., a drugie tyle ma otrzymać handel do końca br.

Kabiny do ciągników C-355 i C-385. Pierwszych na części zamienne „Agromu" zamówiła w br. 15 tys., zaś tych drugich Zakłady Mechaniczne „Ursus" — 5 tysięcy.

Siedzenia amortyzujące. Stosowane są do wszystkich samobieżnych maszyn rolniczych i budowlanych, a także w ciągnikach, samochodach ciężarowych, autobusach, tramwajach, lokomotywach, sprzęcie górniczym. Do niedawna „Agromet" był monopolistą w RWPG w wytwarzaniu tych urządzeń. Niewielka ich liczba przeznaczona jest na eksport.

Ostatnio zaniechano tutaj montażu sterników do transportu słomy, siana i zielonek oraz zbierających przyczep ciągnikowych. Odbiorcą tych maszyn były głównie duże gospodarstwa państwowe i spółdzielcze.

W latach siedemdziesiątych kunowska FMR wytwarzała znacznie szerszy asortyment sprzętu — konnego i ciągnikowego — jak pługi, brony, kultywatory, opielacze wielorzędowe, ich odbiorcami byli przede wszystkim chłopi. A teraz? Odnosi się wrażenie, że fabryka jak gdyby oddaliła się od rolnika indywidualnego. Czy słusznie?

Zarząd dyrekcji do spraw technicznych, mgr inż. Stanisław Bińczak twierdzi, że tak, ale natychmiast zastrzega się, że innego wyjścia nie było. A to z jej prostej przyczyny: przed kilkoma laty zaistniał zasadniczo nie tyle nadprodukcja, co raczej zadamowania popytu na maszyny rolnicze. Magazyny pękały w szwach, zaś nabywców, jak na lekarstwo. Natując był fabryki i jej załogi zmieniono asortyment produkcji. Zawarto przejściowo min. umowę kooperacyjną z PSC w Starachowicach, przystąpiono do okresowego wyrabiania grzejników dla budownictwa, a także sterników, kabin ciągnikowych, a nieco później siedzeń i prasa. Run na urządzenia dla rolników indywidualnych datuje się od niedawna.

W gospodarstwach chłopskich pilnie potrzebne są narzędzia i maszyny. Co w tej mierze czyni „Agromet"?

— Cała nasza działalność gospodarcza — mówi dyrektor Bińczak — objęta jest programem operacyjnym. Toteż dokonywanie w nim jakichkolwiek zmian byłoby przedsięwzięciem trudnym. Wszakże dla urżeczywistnienia tego programu otrzymujemy materiały i surowce z dobrze na tym wychodzimy. Mamy bowiem rozwiązany problem z jakim boryka się wieś zakładów. Czy możemy dopuścić do utraty udogodnień zaopatrzeniowych i są rzeczy się na kary umowne? Tylko obawa, że podjąć taką decyzję

— Walka to nie oznacza — włącza się do rozmowy zastępca dyrektora do spraw handlowych Czesław Jurczak — że poza programem nic więcej nie robimy dla rolnictwa, związanego indywidualnego. To właśnie z myślą o nim, z własnej inicjatywy przez organizację partyjną, samorząd i związek zawodowy — inicjatywy skonstruowano w „Agromecie" nowy typ wielooczyńnościowej ciągnikowej przyczepy do mechanicznego zbierania z pól siana, zielonek i słomy oraz ich transportu. Przyczepę tę, po zmianie oprzyrządowania, można będzie używać jako rozrzutnika obornika, kosiarkę. Przeprowadzone badania techniczne i eksploatacyjne przeszyły wypadły pomyślnie. Kiedy zaczęła się modzej W roku przyszłym zamierzamy wyprodukować 100 egzemplarzy, jako partię informacyjną dozwi. można się z wynikami tej partii rozszerzyć produkcję.

Podjęcie produkcji, w warunkach FMR, dowodzą przed chwilą dział techniczny wymaga poradzenia dokumentacji, wykonania prototypów i zapewnienia dostaw materiałów a także przystosowania linii technologicznej. A na to potrzeba co najmniej 12—24 miesięcy. Zharmonizowanie profilu wytwarzania z obecnymi tendencjami rozwojowymi rolnictwa jest dość długim procesem. Na wyniki, przekonywano, należy poczekać.

Produkcja siedzeń amortyzujących gwarantuje kadrze spokój i udogodnienia zaopatrzeniowe. Tylko, że rolnikom potrzebne są pługi, brony, kultywatory, opielacze wielorzędowe, które w latach siedemdziesiątych z powodzeniem robiono w „Agromecie". Czy w zakładowej organizacji partyjnej, w samorządzie, w dziale technicznym nie ma nikogo, kto próbowałby udowodnić, że w interesie rolnictwa i z korzyścią dla kunowskiego „Agrometu" można szybko wznowić wtedy zdjęcia, a dziś potrzebna produkcja?

ADAM BEŁŁEWICZ

W gdyńskiej „Komunie"

Trwające urlopy i upalna pogoda nie hamują tempa pracy w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Roboty na wszystkich wydziałach przebiegają terminowo, w obu dokach budowane są kolejne jednostki. W I powstaje kadłub masowca przeznaczonego dla armatora francuskiego, w drugim — kadłub tankowca typu 080 zamówionego przez Norwegów. Przystąpiono tu również do budowy promu towarowo-pasażerskiego dla Szwadów.

Na zdjęciu: w gdyńskiej „Komunie".

CAF — J. Ukiejewski

Nie wychylać się

Na bytnych siedzeniach autobusu rozmawiało się kilku dorodnych młodzieńców, którym, jak by to określił Sienkiewicz, „mocno dymiło z czubów". Konwersował z ożywieniem przekrzykując się nawzajem. Wśród wykrzykiwań od czasu do czasu trafiały się słowa świadczące, że mowa rodzina nie jest im obca. Podochoceni zawadiacko wydobyli z torby połówkę „Sałtyckiej". Przepuszczali zatyczkowane gardła strużą gleckiego popiołu wodzafine, co W krótkich antraktach obrotowych śpiewów podtrzymywali twórczą wenę śmiać „popularne". Ale choć starali się jak mogli pozostali pasażerowie jakby ich nie dostrzegali. Wszyscy matki z dziećmi, starsze panie, mężczyźni w pełni sił siedzieli z zamiennymi twarzami milcząc. Trudno było dopatrzyć się w ich minach aprobaty, czy dezaprobaty. Dłuższy czas podziwiałam ich opanowanie, aż w końcu nerwy mnie ponosiły i głośno zaprotestowałam przeciwko warunkom i poprosiłam. Ze zdziwieniem usłyszałam wówczas ze wszystkich stron rozmowy poparcia. Zrozumiałam, że inni czuli to samo, co ja, ale postępowali w myśl stoickiej zasady „cierp, i panuj nad sobą". Wygodniej jest się nie wychylać.

Pewien mieszkaniec małego miasteczka zbulwersowany, obyczajami miejscowej „złotej młodzieży", zaprowadził mnie pod sklep, by zademonstrować efekty aktywności i dobrego humoru młodych ludzi. Zobaczyłam zdewastowane betonowe schody, połamane drzewka, szczątki świadczące, że kiedyś stała tutaj ławka i dowody, iż alkohol ma nie zawsze zbawienny wpływ na układ trawienny.

Mój rozmówca utyskiwał, iż przechodnie muszą obchodzić ten sklep z daleka, żeby nie narazić się czasem nietrzeźwym, a więc nie w pełni odpowiedzialnym za swoje czyny. Nigdy przecież nie wiadomo, czy nie zechcą się zabawić cudzym kosztem.

— Wie pani — mówi — najgorsze, że do tych grup dołączają się nieraz chłopcy, którzy dopiero co skończyli szkołę podstawową. Winni są temu nauczyciele, bo nie pilnują ich jak należy.

Ten sam mężczyzna, jak się później okazało, nie ma nic przeciwko temu, że jego kilkunastoletni syn „lubi wypić", a nawet „odwinąć rekę", kiedy ktoś mu nie przypadnie do gustu. Uważa, że nie on, ojciec, jest od wychowywania, ale nauczyciele, którzy, jak widać, nie wypełniają należycie swoich obowiązków.

Obojętność, niezagrażanie na negatywne zjawiska, a równocześnie obwiązanie innych winą za ich wystąpienie niepokoi, ponieważ dowodzi braku odpowiedzialności społecznej, krytycyzmu wobec własnej postawy. Pozaślimy surowo oceniać innych, nie stawiając sobie żadnych wymagań i rozgrzeszając własną bierność. Bo i po co wychylać się, narażać, kiedy wygodniej jest przejść obok.

Hołdowanie tej zasadzie doprowadza czasem do zanuku ludzkich odruchów, o czym miałam okazję niedawno się przekonać kupując chleb tuż przed zamkniętem sklepu. Personel gorączkowo sprzątał pomieszczenie czykając się do odejścia. W pewnym momencie wkroczyła starszą kobieta, która pośliznęła się na mokrej posadzce i runęła na nią jak długa. Młoda dziewczyna robiąca porządki obejrzała się i stwierdziła z ulgą:

— Och, to tylko pani, a ja już się bałam, że przewróciło się wiadro z wodą — po czym obojętnie kontynuowała swoją pracę.

W takich przypadkach zadaję sobie pytanie: czy obojętni są całkowicie pewni, że na ulicy nigdy się nie podkują, czy też liczą, że inni nie są wiernymi wyznawcami zasady „nie wychylaj się". W obydwu przypadkach można się naprawdę grubo przeliczyć.

HALINA BEZAK

Produkcyjne wieści z „Nowin"

Kominy pieców obrotowych w podkieleckich cementowniach dymią równo: biała warstwa pyłów pokryła pola, lasy, zabudowania gospodarujących jeszcze w okolicy rolników. Widomy to znak, że produkcja cementu i wapna przebiega bez większych zakłóceń. Tylko raz, pod koniec czerwca, drobna awaria urządzeń technologicznych zmusiła do zatrzymania pieców. Było to konieczne, gdyż automatycznie wyłączyły się elektrofiltry i przez osiem godzin niebo wokół cementowni stało się szare jak cement.

Po pierwszym półroczu bieżącego roku cementownie zanotowały w sumie pomyślny bilans, chociaż plan produkcji klinkieru i cementu nie został wykonany. Przekroczono natomiast, i to znacznie plan produkcji wyrobów wapienniczych. Powyższe tezy warto podeprzeć kilkoma cyframi. Po sześciu miesiącach wyprodukowano: 660 tysięcy ton klinkieru (96,6 proc. planu) i 624 tysiące ton cementu (88,5 proc. planu). Na Hilach produkcji wapna i nawozów wapienniczych wyprodukowano: 82,2 tysiąca ton wapna w bryłach i 22 tysiące ton wapna nawozowego. W tym ostatnim przypadku plan produkcji został przekroczony aż o 22 tysiące ton.

Co determinowało pracę cementowni w pierwszym półroczu? Znowu dały o sobie znać tak charakterystyczne dla przemysłu rejonu „białego zagłębia", perturbacje i kłopoty wywozowe. Brak środków transportu, nierytmiczna praca kolei sprawiły, że ze sprzedaży wyrobów pozyskano 97,1 proc. planowanych zysków. Pomyślne wyniki w dostawach artykułów rynkowych, a zwłaszcza nawozów dla rolnictwa, sprawiły, że w tym przypadku plan sprzedaży przekroczono o 107 mln złotych, a trzeba podkreślić, że produkcja nawozów wapniowych w nowiejszej cementowni systematycznie rośnie. Obecnie co miesiąc produkuje się tutaj o 6 tysięcy ton nawozów więcej niż w latach ubiegłych.

Obydwie cementownie wchodzące w skład Zakładów Cementowo-Wapienniczych „Nowiny" wykazują niepokojąco niskie wykorzystanie zdolności produkcyjnych. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza tak nowoczesnych wydziałów produkcyjnych, jak piece obrotowe i młyny cementu. Robotnicy zatrudnieni w „Nowinach I" straty wynikające z przymusowych przestojów i awarii urządzeń technologicznych rekompensują zwiększoną wydajnością pracy. W „Nowinach II" straty postojowe pogłębiane są poprzez nieosiąganie zaplanowanej wydajności pieców obrotowych.

Jednak najpoważniejszym problemem „Nowin" staje się systematyczne narastanie zapasów klinkieru. Pod koniec czerwca na składowiskach zgromadzono ponad 94 tysiące ton klinkieru, a już po kilku dniach, 4 lipca br. zamieszczono o zapasie 103.205 ton. Ten nadmierny zapas będzie się zwiększał, gdyż, jak wspomniałem, cementownia nie wykonała planu produkcji i wysyłki cementu. Zmiana marek cementu i produkcja cementu z dodatkami spowodowała, że na składowisku odłożono 22 tys. ton klinkieru. Na początku bieżącego roku podpisano umowę eksportową na wywóz 60 tysięcy ton klinkieru, ale w ostatniej chwili centrale handlu zagranicznego zerwały umowy i zdołano wyeksportować zaledwie 15,7 tys. ton.

Do realizacji w III kwartale br. przyjęto zwiększone zadania. Założono, że rytmiczną produkcję gwarantować będzie 771 tys. ton wydobytego w kamieniołomach kamienia.

R. BISKUP

W Naddrzańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu (woj. opolskie) przyjmowanie rzepaku z tegorocznych zbiorów rozpoczęto się wyjątkowo wcześnie. Już 4 lipca. Pod koniec miesiąca skupiono ponad 70 tys. ton — więcej niż podczas całej ubiegłorocznej kampanii. Trwa już przerób tegorocznego ziarna rzepakowego na olej i margarynę. Dziennie produkuje się 85—90 ton margaryny i 150 ton oleju. Rozpoczęto tu także przygotowania do instalacji nowej, czwartej linii, która pozwoli zwiększyć produkcję margaryny o jedną czwartą.

Na zdjęciu: Mariusz Frąckowicz pakuje margarynę.

CAF — K. Świderski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Szkody spowodowane przez płomienie są ogromne. Np. w okolicach Łas w woj. zielonogórskim spłonęło ostatnie 150 ha lasu, 2 ha żyta na pniu i 5 ha słomy. W akcji gaśniczej uczestniczyły 33 sekcje straży pożarnych wspomagających przez żołnierzy. W sąsiednim woj. jeleniogórskim w Leśnictwie Łaszowa pożar strawił 216 ha lasu. W akcji gaśniczej uczestniczyło 11 sekcji straży pożarnych, wojsko i milicja.

Jeszcze raz więc Komenda Główna Straży Pożarnych przypomina o bezwzględnej konieczności przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, zachowania rozwagi przy pracach polowych i podczas przebywania w lasach. Nie można dopuścić by pożary w dalszym ciągu trawiły nasze wspólne dobro.

(PAP)

Zapiski z urzędu

Tego dnia pierwszy interesant od rana chce koniecznie zawyżyć. Bez kurtuazji i względów należnych urzędowi, przeklina SKR. Kosiarka, umówiona na przedwczoraj i dziś pojechała na inną łąkę. Trudno dziwić się irytacji. Choć więc naczelnik szybko uporał się z całą sprawą, będzie jeszcze dłuższy wywód o sprawiedliwości i paru innych wartościach. Co do tej pierwszej — zostanie powiedziane, że nie ma jej, sprawiedliwość, jeśli traktorzysta czy dyspozytor może robić, co mu się podoba. Kiedy nie obchodzi go kolejność wynikająca tym razem z wcześniejszych zamówień i potwierdzeń, jeżeli może lekceważyć jednego sąsiada, by skutki teraz oddać przyszłego innemu. A skoro tak, to dzięki temu okazyjnie jasne jest dla tego we i na wielkiej przyszłości „zielone światło" dla rolnictwa. W jednym uchybieniu, ale takim, które powtarzane latami, dopiekło do żywego, ujęte strytowany rolnik hasła wypisane w uchwałach, głoszone w telewizji i na miejscach wych zebraniach. To, co się w tych hasłach obwieszcza, jest dobre, ale musi mieć takie zastosowanie w tej konkretnej i w tym momencie najważniejszej sprawie i która człowiek przychodzi do urzędu, do kółka, sklepu, czy sołtysa.

Takie do szczegółu sprawdzanie uogólnień wydaje się uprawnione i nieuniknione. Z ogólnego ładu sprawiedliwego, odnawianego — to znaczy czyszczonego z wynaturzeń, z odstępów od ideałów moralnie budowanego socjalizmu, musi wynikać rzetelność praktyki, konkretnego postępowania w związku, z konkretną potrzebą, kłopotem pojedynczego człowieka. Z faktu, że mimo najlepszych chęci i starań wszystkich do tego powołanych, mimo naprawy, instytucji zbiorowego żywienia, nie zawsze i nie każdy w swojej pracy sprawdza się wobec konkretnej przeszkodzie, osobistym niepowodzeniu, cudzym fałszywym kroku budzi mimo to niepokój. Trudno przeciwdziałać. Że zawsze, jeśli nie spełnione zostanie słuszne dążenie, gdy nie otrzyma się potrzebnego przedmiotu, usługi, czy należnej satysfakcji, powstanie uzasadnienie, by wszystko i wszystkich pozbawić czci. Takie postępowanie podobne staje się oglądaniu świata jednym okiem i to pełnym złości.

Łatwo dziś dogodną pogłaść wiekowej prawdzie, co to uważa, że jeśli jej nie dogodzono, to z pewnością sparzywiał świat. Łatwo staje się nadużywaną, wyzaskliwą retoryką, sposobem podważania nadrzędnych wartości przy byle okazji — tak dobrze jeszcze pamiętanym z dopiero co minionych lat.

Burza o kosiarkę, ciągle bliskiego do wyniosłych wytarzających się, przyciąła szybko, znalazłszy właściwe ujście. Z kolei do gabinetu naczelnika wchodzi spora rodzina. Rozmowa przedłuża się, ale może się zakończyć tylko rada, jaka została udzielona — dla wymiany części nieruchomości, poprawienia jej granic, niezbędne będzie wcześniejsze uregulowanie własności. Zyczliwą radą kończy się też i tak zwane spotkanie tym razem z rolnikiem chcącym dokupić nieco gruntu. Tuż za nim jeszcze jedna taka sprawa. Jak na jeden dzień w porze siano-kosów, to dużo. W załatwieniu żadnej z tych spraw nie będzie istotnych trudności. Zainteresowani wstąpili do urzędu, by upewnić się, jak swą sprawy prowadzić. Wieś porządkuje gospodarstwa. Jedni dokupują ziemię, gdy jest okazja nabycia sąsiedniego pola czy jakiś Drudzy dzielą, zamieniają położone niedogodnie, nieraz w sąsiedniej miejscowości. To przesłanki dla pomyślnej prognozy stabilizowania się gospodarki chłopskiej. Urząd temu sprzyja pomocą. Może miesiąc, nadal mniej, gdy chodzi o ciągle trakujące części do sprzętu rolniczego, o maszyny, o spora część potrzebnych wyrobów. Właśnie podnosi się z fotela kobieta, która szuka jakże pilnie w tym momencie potrzebnej części do ciągnika. To dobrze, że w gminie spotkała życzliwość, że razem z nią dopytują się telefonicznie o ten niezbędny detal, ale potrzebę zaspokoi dopiero jej znalezienie.

Ostatni interesant przyszedł z sobą najtrudniejszą sprawę. Trzeba znaleźć mieszkanie dla przybysza z dziećmi, nie mającego tu żadnego oparcia, rodziny, kumotrów. To, które udało się wynająć, nie rokuje przetrzymania zimy. Rozpoczyna się żmudne poszukiwanie rozwiązania, rozważanie możliwości remontu, wyliczanie wszystkich, u których może udałoby się wydzierżawić lepsze, dociekanie, czy aby nie ma szans ściągnięcia po ostatnią, niedawno opróżnioną izbę, pozostającą w dyspozycji gminy. Ta rozmowa nie zakończy się rozstrzygnięciem. Trzeba będzie do niej powrócić, być może nie ostatni raz.

Cały niemal biurowy dzień wypełniają ludzkie potrzeby i kłopoty. Urząd jest rozmaicie wyposażony, by wyjść im na przeciw. Chyba coraz pewniej radzi sobie z głównymi sprawami produkcyjnymi rolnictwa. Nierzadko staje wobec braku gotowego sposobu przyjścia człowiekowi z pomocą. Trzeba go szukać, nieraz wbrew oczywistej niemocy. Ważne wydaje się właśnie, by to czynić.

SZYMON WOJCIECHOWSKI

Remonty szkół z przeszkodami

Trudno o dobry humor...

Wakacje to dla młodzieży okres wypoczynku, dla ekip remontowo-budowlanych czas wytężonej pracy. Pracy, co tu dużo ukrywać, najczęściej trudnościami. Podobnie zresztą jak w ub. roku Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół, koordynujący remonty placówek oświatowych, stanął przed tymi samymi kłopotami. Pierwszy i podstawowy, decydujący o planowym przebiegu prac, to brak materiałów. Wydział Oświaty i Wychowania nie jest ujęty w żadnych centralnych rozdzielnikach, a zamówienia — kierowane do Radomskiej Centrali Materiałów Budowlanych — realizowane są jedynie w kilku procentach. Niewiele drewnego, że kierownik i specjalista ds. remontów MZEAS — Jarosław Kiełch — nie ma zbyt wesołej miny.

Trudno o dobry humor — mówi — gdy np. na zamówienie 1000 m szkła otrzymujemy jedynie 100 m, a na 10 tys. m w papy obiecano nam 4 tys. Nie wiadomo zresztą, czy tyle dostaniemy. Jeszcze gorzej jest z blachą ocynkowaną, nie mówiąc o farbach olejnych...

Inny problem powracający jak bumerang to niedociągnięcia wykonawców. Zespół dysponuje skromną grupą remontową liczącą 7 osób i rzecz jasna, nie może na niej opierać swych planów. Zresztą nie pasuje żadnego zapleczaj. Bardzo trudno za takie uznać nie wielki barak przy ul. Nowospacerowej, służący za magazyn materiałów. Zmieniamy jest więc szukać wykonawców wśród przedsiębiorstw spółdzielczych i państwowych. Jest ostatnie jak ognia unikają zlecenia tłumacząc się brakiem przerobów i materiałów. Reforma gospodarcza i rachunek ekonomiczny skłaniają je do przyjmowania bardziej intratnych finansowo propozycji. Jedyny wyjątek w tej chwili stanowi „Budochem", który wykonuje remont w Szkole Podstawowej nr 39. Pozostałe spółdzielczość pracy, prywatne rzemiosło oraz Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „Arpex". Z kolei nieusprawnieniem wykonawcy stawiają warunek — zapewnienie materiałów i w ten sposób koło się zamyka.

Czy w takiej sytuacji można mówić o terminowym wykonaniu przedsięwzięć?

— W zasadzie powinniśmy uporać się z remontami bieżącymi — zwierdził kierownik specjalista, specjalista ds. remontów MZEAS. — Zapewnialiśmy je w 5 szkołach, m.in. w SP nr 3, 11, 20, 25. Przede wszystkim są to roboty dekorskie — wymiana pokrycie dachowych, malowanie, cyklinowanie, obróbki blacharskie. Tempo prac jest niezłe i we wrześniu młodzież powinna wkroczyć do odnowionych pomieszczeń.

Gorzej z remontami kapitalnymi, w niektórych placówkach oświatowych rozpoczęcie budowy nastąpi dopiero w czerwcu, co oczywiście uniemożliwia zrobienie, aby było inaczej, szkoła ta w szkole nr 27, gdzie przewidziano m.in. wymianę pokrycia dachowego, remont instalacji elektrycznej, malowania i wreszcie zaczęła się dopiero na początku sierpnia. Niemały materiałowe uniemożliwiają dwu- lub nawet wejście do roku szkolnego. Kończą się remonty w SP nr 28 i 38. Ale nie tracimy optymizmu, wierzę, że rozpoczęto je w ub. roku.

Szwankuje także proces odbioru pracowników, brak dokumentacji. Trwa zbyt długo. Trudno w stalic, kto ponosi tu winę i zleceniodawcy czy Miasto-projekt? Nie może jednak powtórzyć się taka sytuacja, jak z dokumentacją projektową kosztorysową przewidzianego w br. remontu SP nr 16 rzutuje duże się w opóźnienie wyniania.

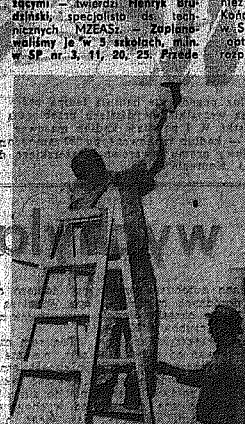

Uczniowie spotkają się z malarzami! Fot. A. Żuchowski (tp)

Za kilka dni szkoła piękniej lśni. Zespołu pilnie przypodowują się do wrześniowego bezrobocia. O efektach zadecydule również stan boisk, na których rozgrywane będą spotkania. Konserwatorzy mają więc pełne ręce roboty.

W zajęciu ostatnią zabiegi kosmetyczne na Stadionie przy ul. Struga. Oby w tym sezonie murawa okazała się bardziej szczęśliwa dla zawodników Radomiaka... Fot. A. Żuchowski

Po spisie czerwcowym

Schabowy będzie rarytasem?

227,9 tys. sztuk bydła, 594,9 tys. trzody i 69,6 tys. owiec będą w rolnictwie indywidualnym i uspołecznionym w województwie radomskim. Wykazał to tegoroczny spis rzeczywisty. Bydła i owiec jest zatem nieco więcej niż zakładano w planie społeczno-gospodarczym województwa na ten rok, trzody natomiast — niestety — o 9 tys. mniej.

W okresie roku (od czerwca do roku do czerwca br.) stan bydła zmniejszył się o 8 procent, owiec o 4 procent, ale trzody chlewnej aż o 20,4 procent. Spowodowane to zostało w głównej mierze brakiem pasz własnych i ich dodatkowym zakupem. W 1983 roku rolnicy uspołecznieni zakupili ponad 30 tys. ton siana oraz 138 tysięcy ton kiszonek. Pokrywało to potrzeby w 98,5 i 19,5 procentach. Niestety, na ten rok wzrost plonu wyniósł zaledwie 4,1 procent, pozyskano 31,7 tys. ton pasz treściwych, tj. 59,4 proc. ilości zakupionych przed dwoma laty. Wzrost o 6 cent mniej, niż wynosiły faktyczne — obliczane dla okresów wieloletnich — potrzeby.

Nie bez wpływu pozostały takie czynniki, jak zniesienie dotacji do zakupionego przez rolników materiału nadwłanego i a także wysokie — konkurencyjne dla żywca — ceny ziemniaków jesienią ubiegłego roku. W mniejszym stopniu wszystkie inne czynniki, wpływ również ograniczenia w zakresie szlachetnego rozrodu bydła.

W ostatnim okresie zastosowano pewne symptomy wskazujące na wzrost zainteresowania hodowlą trzody, a to głównie wysokie wolnorynkowe ceny prosiąt oraz wzrost pogłowia tych ras o 2,8 procent w stosunku do rozpoczęcia roku oraz zmniejszenie ich podaży na punktach skupu żywca.

Czy te korzystne tendencje utrzymają się? Zależeć to będzie od pasz pozyskanych przez rolników we własnym zakresie na wysokie ich dostawy z zewnątrz, nie ma przecież na razie co liczyć. Ostatnie deszcze podratowały okopowe. Ale nawet ich większy plon nie rokuje jeszcze obfitości pasz. Potrzebne są dodatkowe zabiegi, w tym najważniejszy — zwiększenie udeli roślin ścierninowych. Wcześniejsze zwyczaj zakończenie żniw ostatnie opady stwarzają taką szansę. Trzeba do tego rolników zachęcać, oferując chętnym w pierwszej kolejności usługi maszynowe, nawozy i nasiona roślin poplonowych. Sprawą istotną byłoby zmniejszenie strat pasz przez zwiększenie ilości przewysychanych ziemniaków i kiszenie roślin ściernisk. Są na takie sposoby konserwacji ostatnio zwraca się jakby mniejszą uwagę. Może byłoby nawet warto zastanowić się nad ewentualnym dotowaniem rolników budujących urządzenia do takiego przechowywania pasz, co już kiedyś praktykowano?

Spółdzielczość mleczarska w porozumieniu z Zakładem Hodowli i Uhasłeniania Zwierząt w Zameczku postanowiła pokrywać koszty inseminacji krów na terenie gmin: Ciepielów, Skaryszew, Kowala, Iłża i Przytyk i Nowe Miasto. Czy zwyczaju tego nie należałoby upowszechniać w innych rejonach? Wydaje się również celowe przyśpieszenie uruchomienia tzw. Funduszu Postępu Biologicznego, z którego — jak sugeruje Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — dotowani będą rolnicy decydujący się na zakup zwierząt hodowlanych. Postęp jakościowy w rolnictwie jest bowiem równie ważny a może nawet ważniejszy od postępu ilościowego.

(wol)

Zmotoryzowani pytają:

Gdzie umyć samochód?

W 200-tysięcznym Radomiu tylko w rękach prywatnych właścicieli znajduje się ponad 1000 samochodów osobowych. Utrzymanie w czystości — mniejsza o estetykę — jest dużego kłopotu. Kontrole dostają się tylko, poza nerwów, oczasami również kilkusetlotowy mandat. Brzęczoną się o tym ci, którzy przy pomocy szczotki i wiaderka próbują myć pojazdy w miejscach zakazanych — nad rzeką, czy zbiornikiem wodnym.

Większość posiadaczy czterech kółek jednak polegnie zasadzie, że własny samochód się myje, na parkingach osiedlowych. Tawnikach, a także poza miastem. Kupel zawodą jest niezastąpiony.

O wiele gorzej przedstawia się natomiast sprawa umycia samochodu w przeznaczonych do tego celu stacjach obsługi. Istnieje ich w mieście kilka, praktycznie tylko w jednej można dziś zazdać mycia, jak zresztą, nie ma pewności, czy zamówienie zostanie wykonane.

Stacja obsługi „Komunikacji" przy ul. Kieleckiej. Od dawna istnieje tutaj linia automatyczna. Mimo to, jak nas poinformował inspektor biura obsługi, Bogdan Grzeszczyk, sytuacja jest nie najlepsza. Przede wszystkim z powodu braku wody. Dodajmy, że takie awarie sprzętu, przestoje, w sumie klienci zdążyli już odczuwać od korzystania z usług, a możliwość taką przedłuża w dalszym ciągu istnieje.

Stacja Obsługi PZMot. przy ul. Warszawskiej. Od półtora roku myjnia jest nieczynna z powodu braku wody. Z dyrektora ds. technicznych, Tadeusz Lisiewicz, pociesza klientów faktem, iż budowany jest nowy usługowy, który, uwzględniając poślizg inwestycyjny, otworzy prawdopodobnie podwoje już w roku 1984. Niewykluczone, że również Spółdzielnia Pracy Transportowo-Motoryzacyjna zdecyduje się na podobne przedsięwzięcie, tzn. uruchomienie stanowiska z myjnią. Upadła matoś miast, jak się wydaje na dłuższy czas. Inicjatywa powołania w osiedlachsz punktów należących do spółdzielni mieszkaniowych, a tutaj jak obumerang powraca problem braku wody.

W Wydziale Komunikacji UW przyznają, że trudno o tej sprawie powiedzieć cokolwiek pozytywnego — jest w tej chwili gorzej niż źle.

Mało to pocieszające dla zmotoryzowanych, którym na pewno samo pessymistyczne stwierdzenie niczego nie wyjaśnia. Czy nie ma możliwości rozwiązania problemu?

(ZN)

Koniec remontu

KMPiK w nowej szacie

Długo by nie powiedzieć, za długo, trwał remont pomieszczeń Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Radomiu przy ul. Żeugutta. Pomysł zdaje się on do końca. Pod koniec ubiegłego roku oddano do użytku czytelnię i kawiarnię, zaś w najbliższych dniach, prawdopodobnie na początku sierpnia, uruchomiony zostanie dział sprzedaży. W tej chwili trwają tam ostatnie prace konstrukcyjne i cyklinowanie podłóg. Po odnowionych pomieszczeniach, tak jak po remoncie, prowadzona będzie sprzedaż zagadownictw, książkowych, prasy krajowej i zagranicznej oraz nagrań płytowych.

(Gp)

Wakacyjne pozdrowienia

Do naszej redakcji nadeszły kolejne widokówki od młodzieży przebywającej na kolonjach i obozach w różnych regionach kraju.

Wakacyjne pozdrowienia dla „Słowa Ludu" ze mieszkańców ziemi radomskiej przesyłają z woj. gorzowskiego z kolonjach ZTP „Pronit" w Pionkach. Pisza, że miło spędzają czas w miejscowości Długie nad jez. Lipie.

„Na kolonji jest z nami dziewczęta i chłopcy podobnieczu „Radoskowi" przebywający w Dąbrowie. — Wokół budowniczy. Pasliśmy się jak krówki. Szef kuchni dobrze nas karmi!" Dyd

Z KOLONII

Z kolei z Ustronia Morskiego informują, że dziewczęta i chłopcy z kolonjach „Radoskowi" przebywający w Dąbrowie. — Wokół budowniczy. Pasliśmy się jak krówki. Szef kuchni dobrze nas karmi!" Dyd

Dziękujemy i życzymy dobrej pogody (również ducha) do końca turnusu!

WIDOKÓWKA Z NRD

Kolorowa widokówka otrzymaliśmy również od harcerzy przebywających na obozie w NRD. Kadra i uczestnicy zgrupowania w Burgersleben pisząc „Serdeczne pozdrowienia" harcerze z Radomia w Stalinogrodzie przesyłają mieszkańcom swego miasta. Podziwiamy piękne widoki w górach Harzu. Jesteśmy serdecznie przyjmowani przez gospodarzy." (mol)

Zasady sprzedaży reglamentowanej w sierpniu

Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu informuje, że zostały ustalone następujące zasady sprzedaży reglamentowanej w sierpniu:

● Asortyment mięsa i jego przetworów utrzymuje się bez zmian. Dodatkowo ciągu wyodrębnione są odcinki na mięso wołowe i cielęce z kości. Sprzedaż tych odcinków będzie prowadzona na wszystkie odcinki kart zaopatrzenia, w tym również na odcinki „mięso wołowe" i „cielęce z kością". Utrzymuje się zasady sprzedaży bezkartkowej drobiu dużego (kur, kaczek, gęsi i indyków). Kurczęta można nabyć w ramach norm kartkowych.

● W dalszym ciągu utrzymana jest zamienna sprzedaż cukru za odcinki mięsne. Kontrolowanie (z wyłączeniem odcinków uprawniających do zakupu mięsa wołowego i cielęcego z kością) w gospodarstwach domowych będzie przetworów 1,5 kg cukru.

● Utrzymuje się bezkartkową tłuszczów roślinnych i zwierzęcych zasadę sprzedaży wszystkich produktów mleka płynnego w zawarte: tłuszczu 3,2 proc. oraz mleka w proszku.

● W sierpniu przyznana zostanie dodatkowa norma 0,5 kg cukru dla ludności, która realizowana będzie na odcinki rezerwowe: w kartce P-I na odcinek Nr 9; w kartce P-II i P-III na odcinek Nr 9; w karcie O na odcinek R-01.

● Nadal obowiązuje podwyższona o 100 proc. norma na wyroby czekoladowe tzn., że na odcinki „wyroby czekoladowe" 100 g — kart zaopatrzenia O, P, P-II, P-III można będzie nabywać 200 g słodyczy.

● Utrzymuje się zasadę zamienną sprzedaży tą mąkę, przetworów zbożowych, ale nie odwrotnie.

zasadę sprzedaży wszystkich produktów mleka płynnego w zawartości tłuszczu 3,2 proc. oraz mleka w proszku.

(rak)

Znalazł się wykonawca

Wkrótce przestanie straszyć widok zabytkowego dworku?

Przechodniów, którzy przejmują budynek przy ul. Długiej w Warce, z pewnością razi jego stan. Odpadające płaty tynku, pęknięte mury z cegieł, okna bez szyb. Gdyby nie czerwona tabliczka, trudno byłoby się domyśleć, iż to obiekt zabytkowy, a mimo wszystkich trudności przyzwyczajeni jesteśmy, że dba się u nas o takie „starocie".

Z mieszczańskiego dworku z II połowy XIX wieku ostatni lokatorzy wyprowadzili się kilkanaście miesięcy temu, kiedy pękła jedna ze ścian i rozsypał się komin. Dopiero wówczas zaczęto szukać kogoś, kto przeprowadziłby kapitalny remont. Niestety, bezradni byli i radni, i władze administracyjne. Przekazano to w kompetencji kieleckich PKZ, które jako jedyne na terenie dwóch województw, dysponują grupą specjalistycznymi. A dom niszczał nadal.

Ostatnio jednak znalazł się wykonawca — prywatny rzemieślnik z kilkuosobową grupą pomocników. Prace które rozpoczęto się jesienią, potrwają najprawdopodobniej do połowy przyszłego roku. Środki finansowe zapewnili Wojewódzki Konserwator Zabytków, zaś inwestorem jest Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego, w Warce, którego, ksztoż planuje zorganizować tutaj filię w salach dworku będą eksponowane pamiątki związane z ziemią warecką. Znajdzie się tu również biblioteka z rejonaliami. Na razie bowiem bogate zbiory o tej tematyce są niedostępne z braku pomieszczeń, spoczywają w magazynach muzealnych. Oby już jak najszybciej.

(rla)

Wszyscy świadczymy na NFOZ

Co się kryje za tym parawanem?

Dziś redakcji przyszło pytanie czytelnika, który pisze: „Chciałem sprawdzić, co się tu dzieje. Przeszedłem przez drzwi magazynu. Długo się nie zastanawiał. Zakrzyczał do środka: „Jest kto?" Nikt nie odpowiedział, nie ukrywamy, nas wprawiła w zdumienie. Otóż.

Mieszkam B. (nazwisko i adres znane redakcji) buduje obecnie domek jednorodzinny. Zrozumiałe, że poszukuje surowców, zwłaszcza cegły do Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi przy ul. Lubelskiej 51. Tak też było 29 lipca br. owego, jak się później okazało feralnego dnia. Wracając do domu, zauważył sznur samochodów przed zakładem. Szybko zkojarzył — tam, gdzie jest kolejka, musi być cegła. Nawet, jeśli się jeszcze do bramy, dostrzegł wywieszkę, na której napisano, że firma jest nieczynna do remontu. Dociekliwy Klient, poszerzywszy podedukował i doszedł do wniosku, że coś tu nie gra. Coś podkuło mieszczyna, a

ni chcąc nie sprawdzić co się tu dzieje. Przeszedłem przez drzwi magazynu. Długo się nie zastanawiał. Zakrzyczał do środka: „Jest kto?" Nikt nie odpowiedział, nie ukrywamy, nas wprawiła w zdumienie. Otóż.

Mieszkam B. (nazwisko i adres znane redakcji) buduje obecnie domek jednorodzinny. Zrozumiałe, że poszukuje surowców, zwłaszcza cegły do Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi przy ul. Lubelskiej 51. Tak też było 29 lipca br. owego, jak się później okazało feralnego dnia. Wracając do domu, zauważył sznur samochodów przed zakładem. Szybko zkojarzył — tam, gdzie jest kolejka, musi być cegła. Nawet, jeśli się jeszcze do bramy, dostrzegł wywieszkę, na której napisano, że firma jest nieczynna do remontu. Dociekliwy Klient, poszerzywszy podedukował i doszedł do wniosku, że coś tu nie gra. Coś podkuło mieszczyna, a

straszącego tajemnic, zgromadzonych w magazynie. Ponadto, chcieli zupełnie już zalamani, ujrzeć zakrzyczał do środka: „Jest kto?" Nikt nie odpowiedział, nie ukrywamy, nas wprawiła w zdumienie. Otóż.

— A co tu szanowaćie? — spytał już niemiale zupełnie zbity z tropu mieszczyna.

— Oni mogą kupować glazurę, na mają specjalne zlecenie — stanowczo odparł dyrektor.

— A jakie to zlecen